

S I SSerwis Informacyjny Solidarności

nr 19 - zamknięty 27.I.'89

Uwaga! Redaktorów i Wydawców prasy niezależnej, zwłaszcza lokalnej prasy zakładowej, serdecznie prosimy o regularne przekazywanie nam jej przez godne zaufania okazje. W ostateczności prosimy korzystać z pośrednictwa poczty na adres:
 Wojciech MaziarSKI
 Warszawa,
 Braci Żałuskich 3^a m. 58
 Wszystkim naszym Kolegom i Współpracownikom z góry pięknie dziękujemy.

x x x

I. FAKTY, WYDARZENIA, DOKUMENTY- 12.I. BYDGOSZCZ. DEKLARACJA KOMITETU OBYWATELSKIEGO "SOLIDARNOŚĆ":

NSZZ "Solidarność" jest dobrem ogólnonarodowym. Okres oficjalnej działalności, jak również lata ostatnie, kiedy to władze PRL wykorzystywały wszystkie możliwe środki by go zniszczyć - dowodzą niezbicie, że bez jego udziału w życiu publicznym na normalnych warunkach nie rozwiąże się żadnych polskich problemów gospodarczych, społecznych i politycznych. Stało się oczywiste, że dotychczasowe władze PRL, starające się bezskutecznie o wykorzenienie "Solidarności" ze świadomości Polaków, wypychają kraj w sytuację bez wyjścia.

Dlatego też przywróceniem warunków dla legalnego działania "Solidarności" jako związku zawodowego oraz realizacji jego idei, zainteresowani są nie tylko aktualni i potencjalni członkowie NSZZ "Solidarność", ale również ci obywatele Polski, którzy ze względów formalno-statutowych nie byli, czy nie będą mogli być w przyszłości członkami związku zawodowego.

Wychodząc więc z założenia, że "Solidarność" jest sprawą wszystkich Polaków, a nie tylko jej członków, zawiązuje się z inicjatywy Bydgoskiego Regionalnego Komitetu Koordynacyjnego "Solidarności" - KOMITET OBYWATELSKI "SOLIDARNOŚĆ" W BYDGOSZCZY.

Pierwszoplanowym aktualnie zadaniem Komitetu Obywatelskiego jest walka wszystkimi dostępnymi środkami politycznymi o zapewnienie warunków legalnego działania NSZZ "Solidarność" oraz przywrócenie pluralizmu we wszystkich dziedzinach naszego życia publicznego. Komitet Obywatelski "Solidarność" zamierza inspirować i wspierać inicjatywy społeczne zmierzające do tego celu.

Równoległe Komitet będzie podejmował i wspierał działania zmierzające do poszerzenia i wykorzystywania zdobywanej wolności na płaszczyźnie społecznej, politycznej i gospodarczej w Polsce w duchu idei "Solidarności".

Uznając przede wszystkim konieczność wymuszania zdecydowanych zmian strukturalnych w skali całego kraju, Komitet Obywatelski "Solidarność" w Bydgoszczy podejmować będzie również inicjatywy na rzecz naszego regionu.

Komitet Obywatelski deklaruje wolę współpracy ze wszystkimi, którzy popierają jego cele.

KOMITET OBYWATELSKI "SOLIDARNOŚĆ"
 W BYDGOSZCZY

1. Roman Bartoszcze
2. Tadeusz Bejgerowski
3. Janusz Bruski
4. Henryk Cichy

5. Roman Frąszczak
6. Włodzisław Gizliński
7. Maciej Głuszkowski
8. Ryszard Helak
9. Telesfor Horodecki
10. Tadeusz Jakubek
11. Marek Jarociński
12. Tadeusz Jasudowicz
13. Grzegorz Kaczmarek
14. Jerzy Kądziela
15. Józef Kosiniak
16. Tadeusz Kwiaton
17. Andrzej Mazurówicz
18. Jerzy Mierzejewski
19. Jadwiga Mojzesowicz
20. Andrzej Musielak
21. Ryszard Ostrowski
22. Stefan Pastuszewski
23. Bernard Paszkiewicz
24. Jan Perejczuk
25. Jerzy Puciata
26. Ryszard Rataj
27. Anna Romanow
28. Ryszard Szponarski
29. Antoni Tokarczuk
30. Jarosław Wenderlich
31. Andrzej Wybrański
32. ks. Alojzy Zieliński

Rzecznikiem Komitetu jest Ryszard HELAK, ul. Okrzei 2 m. 58; 85-317 Bydgoszcz, tel. 350-38.

- 13. I. KRAKÓW - MYSŁOWICE - KATOWICE. Oświadczenie Ruchu Odwaga i Prawda im. ks. Jerzego Popiełuszki:

W latach '82-88 reżim PRL przeprowadził żarłoczne podwyżki cen oraz dopuścił do stałych, cichych podwyżek. Rezultat odczuwamy wszyscy, praca milionów Polaków została albo zmarnowana, albo rozgrabiona, cały system nieludzki sypie się, ale władza neostalinowska trwa nadal.

Nikt nie potrafi utrzymać rodziny z pracy na jednym etacie. Ludzie harują całą dobę, albo kradną, albo emigrują. Rodziny, zwłaszcza młode, wegetują już 11 rok poniżej minimum biologicznego, stanowiąc potencjalną armię zrozpaczonych rebeliantów, o ile nie przyjmą statusu niewolników w PRL.

Tymczasem czerwona burżuazja z LWP, SB, PZPR, biurokracja bogaci się i staje na czele "reformy", przejmując spółki i ich zyski. Aparatczycy, wciąż nie rozliczeni ze zbrodni z lat 44-88 i długów, staną się właścicielami majątku narodowego.

Dą rządów bezprawia, przemocy, kłamstwa dojdą rządy dolara, korupcji, arogancji nowobogackich.

Po prowokacji ze Stocznią Gdańską rząd Rakowskiego zapowiada kolejną podwyżkę cen rządu 20-30% oraz zniesienie reglamentacji mięsa. Nie wolno nam do tego dopuścić!

Już ostatnia podwyżka cen była ludobójcza, robiąc z nas nędzarzy. Protestowaliśmy czynnie przeciw tym prowokacjom i dalej spełnimy swój obowiązek, obrony najsłabszych.

1. Żądamy obniżki cen na artykuły pierwszej potrzeby jak nabiał, pieczywo, mięso, cukier, opał, odzież i książki.
2. Żądamy podwyżki rent, emerytur, zasiłków rodzinnych i najniższych płac oraz wprowadzenia stałego dodatku drożyznianego.
3. Żądamy utrzymania reglamentacji mięsa.
4. Żądamy rozliczenia winnych mordów i długów w latach 44-88.
5. Żądamy, kontrolowanych przez ONZ, wolnych wyborów.

Mamy dość bajki o czarodziejskim stole, który władza pokazuje nam zawsze, gdy pachnie strajkiem.

6. Żądamy natychmiastowej relegalizacji NSZZ "Solidarność" jedyne gwaranta naszej przyszłości.

Zwracamy się do wszystkich ludzi pracy i organizacji niezależnych, by czynnie przeciwstawili się ludobójczym podwyżkom cen i rządowi wyniszczającemu naród polski. Wszyscy dobrze wiemy, jak należy walczyć o swoje i umiemy walczyć. Trzeba tylko zacząć.

Krzysztof Bobula, Mysłowice, Mickiewicza 20/126

Marian Bracha, Nowa Huta, Centrum B 7/19

Adolf Chojnacki, ksiądz z Juszczyzna

Kazimierz Korabiński, Skawina, Ogrody 24/28

Ryszard Musiał, Kraków, Teligi 10/29

Jacek Smagowicz, Kraków, Dietla 83/30

Kazimierz Switoń, Katowice, Mikołowska 30/7

- 20.I. KRAKÓW. Po ukonstytuowaniu się Komitetu Organizacyjnego "S" w MPK-Kraków oficjalny związek zawodowy tego przedsiębiorstwa zaczął upominać się o wyższe płace i lepsze warunki pracy dla zatrudnionych. Podjęto uchwałę stwierdzającą m.in.:

"W związku z postulatami i nastrojami naszej załogi Zarząd NSZZ Pracowników MPK w Krakowie na posiedzeniu w dniu 20.I. uchwala zobowiązuje dyrektora do podjęcia skutecznych kroków w celu uzyskania środków na podniesienie płac. /.../ Zgodnie z uchwałą Zarząd proponuje rozważenie podwyżki płac w granicach 80% średniej płacy w MPK-Kraków. Zarząd pragnie nadmienić, że załoga upomina się też o 8-godzinny dzień pracy."

- 20.I. NOWY SĄCZ. List z Sądeckich Zakładów Elektro-Węglowych:

"Koleżanki, Koledzy

Minęło już 7 lat od grudnia 1981 r. - dnia przerwania jawnej działalności naszego Związku, dnia aresztowania naszych przedstawicieli, dnia, w którym PZPR zadecydowała, że sama wyprowadzi Polskę z przepaści. Okazało się, że bez nas, bez udziału społeczeństwa, tylko w oparciu o przemoc i pałki nie można nic uczynić trwale dobrego. Czy mamy nadal milczeć i czekać? Czas ucieka bezpowrotnie i nadal staczymy się na dno.

Uważamy, że nadszedł czas wznowienia jawnej działalności Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" w naszym Zakładzie.

Rozpoczęcie nowego okresu wymaga podsumowania mijającego czasu, chcemy tutaj wyrazić podziw i podziękowanie tym wszystkim, którzy poprzez te trudne dla Związku lata nie utracili wiary i nadziei; działaczom i szeregowym członkom, którzy płacili związkowe składki, pomagali represjonowanym, potrzebującym pomocy, kolportowali prasę związkową, uczestniczyli w naszych akcjach.

Radchodzące dni wymagają nowych form i zdecydowanych działań. Uważamy, że nadszedł czas jawnego działania i wzięcia na siebie odpowiedzialności za los Ojczyzny - wymuszenia działań, które umożliwią nam pracę sensowną i pracę dla siebie, doprowadzą do sytuacji, w której staniemy się normalnym społeczeństwem. Nie ukrywamy, że zamierzamy stosować także metody polityczne, w rozumieniu polityki jako starań o dobro wspólne. Jednakże głównym naszym zadaniem będzie troska o nas, o nasz Zakład, o poziom płac, o warunki pracy, o atmosferę wśród nas.

Podstawą naszego działania jest Konstytucja PRL, Konwencja nr 87 i 98 Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych, Umowy Społeczne z sierpnia 1980 r. oraz Statut Związku z 1981 r.

Poprzez naszych przedstawicieli rozsyłamy deklaracje członkowskie. W swoich grupach koleżeńskich, brygadach i wydziałach wybieracie liderów, którzy będą Was reprezentowali w Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność".

W następnym komunikacie przedstawimy Wam skład Komisji Zakładowej. Dotychczas działająca Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ "S" w Sądeckich

Zakładach Elektro-Węglowych udziela pełnego poparcia Przewodniczącemu Związku - Lechowi Wałęsie, którego jednocześnie zawiadamiamy o podjętych w SZEW działaniach."

Tymczasowa Komisja
NSZZ "Solidarność" w SZEW

- KIELCE. Od 20.I. /co najmniej do 23.I./ na budynku oficjalnych zbudownictwa wisiał transparent "Protestujemy przeciwko łamaniu prawa przez rząd Mieczysława Rakowskiego".

- 21.I. KACZYCE - KWK "Morcinek". W sobotę, 21.I., na 2. i 3. zmianie odbył się strajk absencyjny, w którym wzięło udział ok. 90% załogi. Poprzedniego dnia na 3. zmianie miał miejsce wypadek przy pracy. Był to już czwarty ciężki wypadek w tej kopalni od października ub. roku. Strajk był formą walki o wprowadzenie wolnych sobót. Praca w dni, które powinny być wolne od pracy, powoduje przemęczenie i wypadki, stąd decyzja o strajku nastąpiła bezpośrednio po wypadku. TKZ NSZZ "S" wezwała górników, aby nie przychodzili do pracy w wolne soboty. Dyrekcja kopalni zareagowała na to zwiększeniem bodźców ekonomicznych: oprócz 300% normalnego wynagrodzenia górnicy pracujący w wolne soboty mają otrzymywać dzień wolny.

- 22.I. PABIANICE. Oświadczenie Komitetu Strajkowego Pabianickich Zakładów Tkanin Technicznych:

"W związku z oburzającymi informacjami rozsiewanymi przez osoby, którym nie zależy na dobru Związku, jakoby doradcy KS nie dopuścili do odbycia Mszy św. na terenie zakładów, KS oświadcza zdecydowanie, iż pełną odpowiedzialność za powstały incydent ponosi KS. Nasza decyzja wynikała z napiętej atmosfery uczestników strajku oraz prowokacji osób, które dążyły do zdeorganizowania naszej akcji. KS wyraża gorącą wdzięczność do radcom - doc. Romanowskiej, dr Kasprzykowi, panom Kostrzewie i Lipskiemu, których pomoc i doświadczenie doprowadziły do pomyślnego i spokojnego rozwiązania napiętej sytuacji - zawieszenia akcji strajkowej."

- 22.I. LEGNICA. Odbył się zjazd zwołany przez Tymczasową Radę Rolników Indywidualnych "S", na którym dokonano wyboru nowych władz związkowych. Przewodniczącym został Zbigniew Maćkiewicz, skład Rady rozszerzono do 36 osób. Patronat nad Zjazdem objął kardynał Gulbinowicz. Na zakończenie wysunięto 4 postulaty:

- natychmiastowa legalizacja NSZZ "S",
- przywrócenie zasad rynkowych w obrocie towarami i pieniędzmi,
- zmiana przepisów ubezpieczeniowych dla rolników,
- zachowanie prawa do własności gospodarstwa rolnego bez względu na wiek.

- 22.I. POZNAŃ. O godz. 12,30 w kościele OO Jezuitów odprawiona została Msza św. w 126. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. Po Mszy odbył się wiec zorganizowany przez KPN, LDP "Niepodległość" i "S" walczącą. Niesiono transparenty: "W hołdzie Powstańcom - LDPN", "Chcemy szkoły z ludzką twarzą - SKOS-y", "Precz z komuną - SW", "Naszym celem niepodległość - KPN", oraz transparenty PPS i "S". Wiec trwał ok. 50 min., uczestniczyło w nim ok. 1500 osób. Przemawiali przedstawiciele KPN, SW, SKOS-ów, NZS oraz specjalnie zaproszony na wiec Andrzej Gwiazda. Milicja nie interweniowała. Następnie odbyło się spotkanie z Andrzejem Gwiazdą, który przedstawił swoje stanowisko polityczne.

- 22.I. WARSZAWA. Odbyło się tu spotkanie zorganizowane przez Komisję Młodzieżową Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ "S" Lechu Wałęsie. W spotkaniu uczestniczyło ok. 80 osób z różnych środowisk młodzieżowych oraz 7 członków Komitetu Obywatelskiego.

Według relacji jednego z uczestników, spotkanie miało burzliwy przebieg. Członkom Komisji, którzy jeszcze przed spotkaniem z młodzieżą określili swe funkcje, zarzucono fasadowość oraz brak jasnej koncepcji działania. Replikując Adam Stanowski stwierdził, że Komisja Młodzieżowa po-

wołana została przez Komitet Obywatelski i jemu ma służyć. Do kwestii braku koncepcji nikt z członków Komisji się nie ustosunkował.

Sala zareagowała oburzeniem: Komisja ma służyć przede wszystkim młodzieży. Charakterystyczny był głos 16-letniego licealisty z Gdańska, który stwierdził, że w okresie strajków młodzież spełniała rozmaite funkcje, uczestniczyła w demonstracjach na rzecz relegalizacji "Solidarności", teraz zaś - jak się wyraził - "młodzież zrobiła swoje, młodzież może odejść". Dwukrotnie dyskutowali proponowali rozwiązanie Komisji. Jej członkowie, próbując uzyskać akceptację zebranych, kolejno przedstawiali siebie i swoje zasługi w niezależnej działalności. Podsumował ten wątek kolejny uczestnik spotkania, bez ogródek oświadczając, że "istnienie tej Komisji miałoby sens tylko wówczas, jeśli w jej skład wchodziłaby sama młodzież".

Organizatorom spotkania wytknięto bezcelowość zapraszania młodych z różnych stron Polski tylko po to, aby "po raz kolejny bić pianę i proklamować oświadczenia". Zebrani przedstawiciele środowisk i organizacji młodzieżowych zaznaczyli, że nie mają mandatu swych struktur do dawania poparcia członkom Komisji Młodzieżowej. Blisko czterodziesięcino-godzinne spotkanie, w opinii przeważającej liczby uczestników, zakończyło się fiaskiem. Kilka środowisk młodzieżowych zapowiedziało bojkot Komisji Młodzieżowej, która - ich zdaniem - nie ma prawa reprezentować młodzieży.

- 23.I. ŁÓDŹ. Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego:

"W związku z ciągle pogarszającymi się warunkami materialnymi, warunkami pracy i godności ludzi pracy, my niżej podpisani Tymczasowy Komitet Organizacyjny NSZZ "S" ZPB w Łodzi zgłaszamy następujące wnioski do dyrekcji zakładu oraz do Rady Pracowniczej:

1. Z uwagi na to, że jesteśmy organem reprezentującym co najmniej 70% załogi naszego przedsiębiorstwa, żądamy aby do czasu prawnego zalegalizowania NSZZ "S" dopuścić TKO "S" ZPB do udziału w pracach organów samorządowych na równych prawach z innymi organizacjami działającymi w przedsiębiorstwie.

2. Żądamy podwyżki płac o 20 tys. zł.

3. Odpowiednio wcześniej informowanie załogi o zamierzonych dodatkowych wypłatach; nie wynikających z zakładowego systemu płac.

4. Wprowadzenie dodatku stażowego wg zasady: za każdy rok powyżej 20 lat - 1,5% dodatku stażowego.

5. Wliczanie nagrody motywacyjnej do zasiłku chorobowego na skutek wypadku w pracy.

6. Wliczanie nagrody motywacyjnej do zasiłku chorobowego pracownikom pracującym powyżej 20 lat.

7. Podwyżka stawek za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia oraz za pracę nocą.

8. Zebrania członków PZPR powinny się odbywać w godzinach wolnych od pracy, np. w wolne soboty.

9. Żądamy, aby sprawami socjalnymi jak wczasy, kolonie zajmowała się tylko komórka do tego powołana, tj. dział socjalny.

Pomimo jeszcze wielu dręczących nas spraw zgłaszamy tylko 9 postulatów. Mamy nadzieję, że nasze robotnicze bolączki wyrażone w tym piśmie nie przejdą bez echa. Żądamy odpowiedzi na powyższe postulaty w formie pisemnej do dnia 6.II.'89".

TKO NSZZ "S" ZPB

- 23.I. GORZÓW WIELKOPOLSKI. Oświadczenie Rady Regionu NSZZ "S":

"Miniony rok 1988 był rokiem zasadniczego przełomu w sytuacji społeczno-politycznej naszego kraju. Majowe i sierpniowe strajki, których głównym postulatem była legalizacja NSZZ "S", wykazały wciąż olbrzymią żywotność naszego Związku, olbrzymią nośność i atrakcyjność jego programu. Udowodniły to również masowo powstające w całym kraju Komitety Założycielskie i Organizacyjne "S". To był krach 6-letnich wysiłków aparatu bezpieczeństwa i propagandy, by zastraszyć społeczeństwo, by ze Związku

uczynić wroga publicznego nr 1, a z jego działaczy płatnych agentów obcych mocarstw. Był to również krach prób retuszowania pod pozorem kolejnych etapów reformy stalinowskiego modelu kierowania gospodarką. W jego efekcie nastąpiło odwołanie ekipy Messnera i znaczne przyspieszenie procesu reform gospodarczych.

Miniony rok to rok rodzącej się nadziei na rzeczywiste zmiany na lepsze. Nadzieja ta zakotwiczona jest w siłę naszego Związku, w jego szerokiej bazie społecznej. Przetrawianie mimo represji stanu wojennego i rzeczywista siła Związku doprowadziły do jego faktycznego uznania i wyrażenia woli uznania prawnego, przedstawionej w uchwale X Plenum KC PZPR. Z zadowoleniem witamy to stanowisko, efekt zrozumienia, że bez "S" nie da się rozwiązać nabrzmiałych, groźących katastrofą problemów kraju. Witamy z zadowoleniem, świadomi, że legalizacja otworzy wielokrotnie większe niż dotychczas możliwości działania w obronie interesów ludzi pracy i w naprawie Ojczyzny.

Oferta legalizacji wyrażona przez organ sprawujący rzeczywistą władzę w PRL wymaga odpowiedzi na postawione w niej pytania. Odpowiedź ta niezbędna jest również dla nas samych, dla określenia naszej tożsamości. Jako Rada Regionu NSZZ "S" w Gorzowie Wielkopolskim chcemy również zabrać głos w tej sprawie. Wyrażamy stanowisko, że w procesie legalizacji Związku musi być całkowicie zachowana jego podmiotowość. NSZZ "S" istniał jako legalna organizacja i bez względu na próby likwidacji zachowana została ciągłość jego istnienia. Związek reprezentowany jest przez jego przewodniczącego Lecha Wałęsę, Krajową Komisję Wykonawczą, regionalne władze związkowe, Komitety Założycielskie i Organizacyjne oraz Tajne Komisje Zakładowe w zakładach pracy.

Surzeczniamy się więc sformułowanej przez premiera Rakowskiego zasadzie tworzenia Związku od nowa. W imieniu struktur związkowych w Regionie Gorzkim udzielamy funkcjonującym władzom Związku: Lechowi Wałęsie i Krajowej Komisji Wykonawczej mandatu zaufania do prowadzenia rokowań z władzami na temat legalizacji i upowazniamy ich do ustalenia składu delegacji Związku na ewentualne rozmowy.

Podstawą tych rozmów powinno być poszanowanie wolności ustalonych w przepisach Konwencji nr 87 MOP, a więc wolności zrzeszania się, ustalania statutów, wybierania przedstawicieli i zarządów oraz układania programu działania. Wszelkie ewentualne ograniczenia tych swobód winny być przyjęte dobrowolnie przez statutowe, uprawnione do tego organy.

Narzućcie z góry ograniczeń jako warunku legalizacji będzie pogwałceniem ratyfikowanej przez PRL Konwencji nr 87 MOP, a równocześnie stanowić będzie załazek przyszłych niepokojów społecznych.

Wyrażamy przekonanie, że Związek w drodze demokratycznych procedur będzie w stanie przyjąć dobrowolnie ograniczenia w programie działania, wynikające przede wszystkim z katastrofalnej sytuacji kraju, bowiem w swoim działaniu zawsze mieliśmy na uwadze dobro Polski.

Z góry jednak należy powiedzieć, że Związek nie może wyrzec się całkowicie swego podstawowego działania - obrony interesów materialnych pracowników. Poziom wynagrodzeń pracowniczych w naszym kraju spadł daleko poniżej standardów europejskich, i z jednej strony powoduje ubóstwo i nadmierną eksploatację wielkich rzesz pracowniczych, a z drugiej strony stał się hamulcem rozwoju kraju. Sprawy płacowe będą więc musiały być przedmiotem stałej troski Związku.

"S" nie może również wyrzec się podstawowego oręża w obronie praw pracowniczych - strajku. Jest to broń legalna, usankcjonowana przepisami prawa międzynarodowego, i broń moralna, zakotwiczona w prawie człowieka do obrony swych interesów. Cokolwiek władze na temat strajków by nie mówiły, muszą przyznać, że te strajki stały się motorem przełomu w sierpniu 1980 r. i przełomu obecnie zachodzącego.

Stwierdzamy również, że daleko przesadzane i tendencyjnie przedstawiane są twierdzenia o ciągłych strajkach w 1981 r. Okres ten stał się już kolejną białą plamą w najnowszej historii Polski i domaga się rzetelnej analizy i oceny, by jego błędy nie zostały powtórzone. Szansą uniknięcia tamtej, konfrontacyjnej linii wydarzeń jest zadeklarowana przez KC PZPR

chęć porozumienia oraz uznanie pluralizmu związkowego i politycznego. Może to wyeliminować wiele ognisk i sporów, pozwalając społeczeństwu na swobodne organizowanie się, artykułowanie i realizowanie swoich interesów poza "S".

Władze jednak muszą być świadome, że za uznaniem pluralizmu musi iść uznanie istnienia sprzeczności interesów, uznanie istnienia różnych projektów rozwiązania polskich problemów. Trwałą podstawą rozwiązywania wynikających z tego konfliktów mogą być tylko wybory. Postulowane od wielu lat porozumienie narodowe dopiero wtedy będzie rzeczywiście trwałe, gdy będzie zgodą na poddanie kwestii spornych pod osąd społeczny w akcie wyborczym, zgodą na podporządkowanie się woli większości.

Musimy mieć świadomość tego, bowiem obecny rok jest rokiem wyborów do Sejmu. Oczekujemy, że zapewniona zostanie w nich nie tylko wolność głosowania, ale również wolność kandydowania.

"Sprawiedliwość społeczna jako równość życiowych szans i miar, wśród których miarą najważniejszą jest efektywność i jakość pracy" jest również postulatem NSZZ "S". Uważamy jednak, że gwarancją jej realizacji nie mogą być wciąż te same, nieznacznie tylko zmodyfikowane zasady ustrojowe. Taką gwarancją może być tylko pełna demokracja.

Jesteśmy świadomi, że demokracji nie uda się wprowadzić z dnia na dzień. Wyrażamy jednak nadzieję, że uznanie pluralizmu politycznego i związkowego ten proces otwiera. Wyrażamy również nadzieję, że nie zabraknie nam wszystkim cierpliwości, rozważli i wytrwałości w jego realizacji."

Rada Regionu Gorzów Wielkopolski "S" /31 podpisów/

- 23.I. WARSZAWA. O godz. 15,00 przed ambasadą CSRS Cezary Mierzejewski i Piotr Ikonowicz rozwinęli transparenty: "Jan Palach symbolem wolności - PPS-RD" oraz "Dość represji - PPS-RD". Dołączył do nich górnik z KWK "Moszczenica" Ryszard Kohucz. Po 45 minutach interweniowała MO, zatrzymując uczestników demonstracji na 24 godziny.

- 24.I. JASTRZĘBIE. W KWK "Jastrzębie" odbył się wiec zorganizowany przez "S". W charakterze zaproszonego gościa uczestniczył przewodniczący oficjalnych szeregów p. Burdyl. Dyskutowano m.in. sprawę płac w górnictwie. Przewodniczący Burdyl bardzo pozytywnie przedstawił efekty działalności swojego związku w sprawie płac. Ponieważ jednak oparł się jedynie na danych dotyczących najwyższych stawek, jego wystąpienie spotkało się z protestem zgromadzonych, którzy uznali, że to, co udało się w tej dziedzinie wywalczyć uzyskali tylko dzięki "Solidarności".

Na wiecu w KWK "Jastrzębie" TKZ zaprasza również przedstawicieli POP PZPR, jednakże jak do tej pory członkowie partii ani razu nie skorzystali z zaproszenia.

Z tej samej kopalni dochodzą informacje o masowym występowaniu górników z oficjalnych związków zawodowych.

23.I. w KWK "XXX-lecie PRL" odbyły się dwa wiece /przed pierwszą i drugą zmianą/. Poinformowano na nich m.in., że na 24.I. neozwiązek planuje strajk z postulatami ekonomicznymi. "S" oświadczyła, że jest przeciwna tej akcji. Poinformowano również zebranych o ostatnim posiedzeniu KKW.

- 24.I. ŻORY. O godz. 5,50 odbył się wiec w rejonie szybów zachodnich KWK "Moszczenica", w których pracuje ok. 75% załogi dołowej tej kopalni. Wiec prowadził przewodniczący TKZ Grzegorz Kolasa i członek TKZ Marian Nowak. Poruszono sprawę zerwanych rozmów z dyrekcją i neozwiązkami - powodem zerwania była kwestia dostępu do radiowęzła i gabloty ogłoszeniowej /dyrekcja wyrażała zgodę, ale chciała wstępnie cenzurować przekazywane materiały/. Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zamordowanego księdza Niedzielaka. W wiecu uczestniczył w charakterze specjalnie zaproszonego gościa Tadeusz Jedynak.

- 24.I. BIELSKO-BIAŁA. Do sądu wpłynął wniosek o rejestrację Regional-

nej Komisji Organizacyjnej NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania. Do uchwały założycielskiej dołączono listę postulatów nauczycieli, m.in. redukcja programu nauczania, likwidacja zmianowości i zmniejszenie liczebności klas, zmiana kryteriów ocen ze sprawowania, likwidacja monopolu państwa w dziedzinie oświaty poprzez tworzenie szkół samorządowych, specjalistycznych, prywatnych i in., wydanie niezbędnych podręczników i zapewnienie możliwości zaopatrywania się nauczycieli w wydawnictwa niezbędne do pracy dydaktycznej /sprzedaż ratalna/, zmiana metod współpracy Wydziałów Oświaty i kuratorów ze szkołami /opracowanie nowych kryteriów oceny nauczycieli/, znaczne ograniczenie badań wyników nauczania w formie testów i zastąpienie ich formami uwzględniającymi indywidualne możliwości uczniów, zrównanie płac nauczycieli ze średnią płacą kadry inżynieryjno-technicznej, zwiększenie stawki za godziny nadliczbowe.

- 24.I GDANSK. Na budynku Dyrekcji Budowlanych Związków Zawodowych wisiały transparenty: "Akcja protestacyjna budowlanych" i "Protestujemy przeciwko łamaniu prawa przez rząd Rakowskiego". Na budynku wisiały również flagi.

- 24.I KRAKÓW. W "Talpodzie" o godz. 9,00 odbyło się zebranie "S", które przekształciło się w godzinny wiec. Domagano się urealnienia płac i unormowania zasad premiowania i przyznawania nagród, a także wyciągnięcia kosekwencji wobec kierownictwa, winnego złej organizacji pracy.

- 24.I. WIELKOPOLSKA. Ok. 90 uczestników Wielkopolskiego Seminarium Ekologicznego podpisało list protestacyjny skierowany do Sejmu. Sygnatariusze sprzeciwiają się budowie elektrowni jądrowej w Klempiczu. Zbierane są dalsze podpisy pod tym dokumentem.

- 24.I. KACZYCE. Neozwiązkowcy z KWK "Morcinek" wykładują na działkach "S" swą złość za niepowodzenie próby wywołania strajku 20.I. W gablocie neozwiązków wywieszono komunikat atakujący personalnie Adama Wasilewskiego i Andrzeja Andrzejczaka /wiceprzewodniczący i przewodniczący TKZ/. Użyto sformułowań: "anarchiści", "niedorozwinięci umysłowo, na poziomie dziecka przedszkolnego". Autorzy komunikatu nadal obstają przy zarzucie, że obaj działacze "S" zbezczeszcili flagę narodową, na co rzekomo są świadkowie. A. Wasilewski i A. Andrzejczak kierują sprawę do sądu przeciwko osobom odpowiedzialnym za kampanię oszczerstw.

- 24.I. WARSZAWA. Zgodnie z zapowiedzią odbyła się akcja protestacyjna nauczycieli w IX LO im. Wojciecha Górskiego. Dla poparcia wysuniętych uprzednio żądań obejmujących sprawy płacowe, organizacyjne i strukturalne polskiego szkolnictwa nauczyciele nie przeprowadzili 24.I. pierwszej lekcji w szkole. We wszystkich klasach odbyły się dyskusje z udziałem młodzieży. Nauczyciele wyjaśniali uczniom powody swego protestu i przedstawiali im stan edukacji w PRL. Ich postulaty spotkały się ze zrozumieniem młodzieży.

Stanowisko nauczycieli Liceum im. Górskiego poparte zostało przez nauczycieli innych szkół warszawskich, m.in. liceów im. Lelewela, Reja i José Martí.

- 25.I. GÓRNY ŚLĄSK. W KWK "ZMP" po pierwszej zmianie odbył się wiec, na którym uczczono minutą ciszy pamięć księdza Niedzielaka. Omawiano propozycję nowej siatki płac przygotowaną przez ekspertów "S", żądano 6-godzinnego dnia pracy dla pracujących w ciężkich warunkach, poruszono problem demokratycznych wyborów do Sejmu, wyłoniono delegację KZ "S" na pogrzeb ks. Niedzielaka.

Wiec prowadził Ryszard Pluta, obecny był również Tadeusz Jedynak z RKK "S".

- 25.I. CZECHOWICE-DZIEDZICE. W KWK "Silesia" miało miejsce zebranie oficjalnych związków zawodowych. Podjęto na nim uchwałę w sprawie współpracy z NSZZ "Solidarność" w tej kopalni. Tym samym uznano istnienie i prawo do działania "Solidarności". Przewodniczący "S" otrzymał tę uchwałę na piśmie. Wcześniej, 19.I dyrektor kopalni spotkał się z przedstawicielami obu związków w sprawie postulatów strajkowych z sierpnia. Z 81 postulatów zaakceptowano dotychczas 63. "Solidarność" zgłosiła 16 nowych postulatów. Następane takie spotkanie planowane jest pomiędzy 16 a 20 kwietnia.

- 25.I. OPOLE. Odbyła się demonstracja w obronie czechosłowackich więźniów politycznych. Zatrzymano 8 osób, które zwolniono po upływie ok. godziny.

- 25.I. WOŁOMIN. W godz. 12-16 odbył się strajk na wydziale dmuchaczy w Hucie Szkła w Wołominie. Pracownicy tego wydziału wdmuchują wkłady do termosów, przy zastosowaniu XIX-wiecznej technologii. Zarabiają 60-70 tys. zł. Praca na tym wydziale prowadzi do rozedmy płuc, wrzodów żołądka i dwunastnicy i innych ciężkich schorzeń. Strajkujący domagali się 100%-owej podwyżki płac. Dyrektor zobowiązał się do wiążącej odpowiedzi w terminie do 10.II. Strajk został zawieszony.

- 25.I. WARSZAWA. O godz. 12 rozpoczął się przed Sądem Wojskowym proces Jana Tomasiwicza. Otrzymał on wyrok 2 lata pozbawienia wolności z zawieszeniem na 3 lata. Po zakończeniu procesu i grupa ok. 30 osób z publiczności udała się pod ambasadę CSRS. Rozwinięto transparent: "Precz z komunistycznymi dyktaturami - PPS-RD". Udział wzięli m.in. konkowie PPS-RD, NZS, MRK "S" i WiP. Usiłowano przekazać pracownikom ambasady petycję w sprawie uwolnienia więźniów politycznych w Czechosłowacji. Zebrani zostali bardzo brutalnie zaatakowani przez milicję, która użyła pałek i gazów obezwładniających. Zatrzymano 15 osób, m.in. Józefa Pinióra, Piotra Ikonowicza, Tomasza Pieczyńskiego, Edwarda Mizikowskiego, Cezerego Mierzewskiego.

- 25.I. KATOWICE. Dwie osoby z PPS-RD ok. godz. 14,50 weszły na dach przystanku autobusowego na rynku rozwijając transparent: "Jaruzelski musi odejść". Po ok. 15 minutach zostali zatrzymani przez MO. Następnie trójka WiP-owców weszła na dach supersamu. Rozrzucali ulotki o treści ekologicznej. Zostali zatrzymani po ok. 10 minutach. Trzecia grupa skuła się łańcuchami na schodach teatru trzymając transparent: "20 lat od śmierci Jana Palacha - dość represji w Czechosłowacji". Po kilku minutach zostali zatrzymani.

25.I. KIEŁCE. W Przedsiębiorstwie Transportu Handlu Wewnętrznego ogłoszono akcję protestacyjną przeciwko niskim płacom. Pracownicy żądają podwyżek o 25 tys. zł. "Solidarność" nie działa w tym przedsiębiorstwie jawnie, w Komitecie Strajkowym znajdują się przedstawiciele tajnych struktur "S", neozwiązkowcy, nawet ktoś z POP PZPR. Protest polega na oflagowaniu samochodów. Innymi postulatami załogi są: oderwanie oddziału od dyrekcji wojewódzkiej, zwolnienie dyrektora naczelnego.

- 26.I. DUBLIN. Sekretarz komitetu fabrycznego PZPR w FSC Lublin zwrócił się do przewodniczącego Rady Pracowniczej z propozycją odbycia spotkania, na którym miano by omówić problemy związane z funkcjonowaniem Fabryki. Sekretarz PZPR poinformował, że w spotkaniu wezmą udział 3-osobowe delegacje dyrekcji, partii, Rady Pracowniczej, ZSMP, oficjalnych związków zawodowych. Rada Pracownicza jako warunek swojego uczestnictwa postawiła żądanie udziału przedstawicieli "S", na co czynniki oficjalne

wyraziły zgodę. 26.I. spotkanie odbyło się, Omawiano sytuację polityczną w kraju, regionie i w zakładzie. PZPR zobowiązała się, że wystąpi do wojewody o zamrzenie represji wobec osób postawionych przed kolegiami za udział w organizowaniu obchodów rocznicy 11 Listopada /Zygmunta Zapłina z ZR Środkowo-Wschodniego, Dariusz Kocun z NZS UMJS i Tadeusz Marika przewodniczący Rady Pracowniczej FSC/. Wniosek o zaniechanie represji ma być podpisany przez wszystkich uczestników spotkania z 26.I., włącznie z członkami Komitetu Założycielskiego "S".

- 26.I. WARSZAWA. W Kościele pod wezwaniem św. Karola Boromeusza na Powązkach o godz. 13.00 odbył się pogrzeb ks. prałata Stefana Niedziela, oroboszcza tej parafii. W nabożeństwie uczestniczyło kilka tysięcy osób. Obecni były poczty sztandarowej Armii Krajowej z różnych stron Polski, a także przedstawiciele Konfederacji Polski Niepodległej, Polskiej Partii Niepodległość, NSZZ "S" z różnych regionów, NZS-u i przedstawiciele wielu innych niezależnych ugrupowań społecznych i politycznych. W pogrzebie uczestniczyli także byli więźniowie obozów koncentracyjnych z drugiej wojny światowej. W początkowej części nabożeństwa uczestniczył Prymas Polski kardynał Józef Glemp, który powiedział m.in., że śmierć ks. Niedziela jest sytuacją nadzwyczajną, że takie sytuacje się nie zdarzają, gdyż nawet jeśli jest morderstwo - to zabójcy przeważnie są znani. Homilię podczas Mszy żałobnej wygłosił ks. kanclerz Król. W czasie nabożeństwa odczytano list kondolencyjny od ks. biskupa Władysława Niziołka, który nie mógł przybyć osobiście ze względu na stan zdrowia. Nad trumną zmarłego przemawiali przyjaciele i współpracownicy śr. ks. Stefana Niedziela, wśród nich m.in. prof. T. Chruściel, który mówił w imieniu wspólnoty parafialnej, Jerzy Mikke - redaktor "Przedziadu Katolickiego", prof. Zdzisław Szpakowski z KUL-u, a także Wojciech Ziemiński. Uroczystości żałobne trwały ok. 2,5 godziny. Przed godziną 16,00 uformował się kilkusetosobowy pochód z transparentami, który przeszedł do kościoła pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, gdzie pozostawiono transparenty.

- 26.I. WARSZAWA. Komunikat:

W dniu 27.I., tj. w piątek, rozpoczną się negocjacje przygotowawcze do tzw. rozmów okrągłego stołu. Delegacji "Solidarności" będzie przewodniczył Lech Wałęsa. Ze strony partyjno-rządowej w rozmowach weźmie udział członek Biura Politycznego m.in. Czesław Kiszczyk. Na sobotę planowana jest konferencja prasowa, na której Lech Wałęsa i inni przedstawiciele "S" biorący udział w negocjacjach poinformują prasę o przebiegu rozmów. Miejsce i godzina rozpoczęcia tej konferencji zostanie podana do wiadomości w terminie późniejszym.

Janusz Onyszkiewicz - rzecznik NSZZ "S"

- 27.I. GÓRNY ŚLĄSK. W kopalniach: "Grodziec", "Czerwone Zagłębie", "Jowisz", "Siemianowice", "Sosnowiec" oraz w Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych w Dąbrowie Górniczej rozrzucono 12 tys ulotek nawołujących do zakładania "Solidarności". Podano na nich adres punktu informacyjnego "Solidarności": Sosnowiec-Zagórze, przy kościele św. Joachima, ul. Manifestu Lipowego.

- 27.I. S.A.K. "Marcel" Na szybie "Marklowice" odbył się przed I zmianą wiec Komitetu Zakładowego "Solidarności". Udział wzięła cała załoga zmiany (ok. 700 osób). Zajmowano się sprawami zarządzania kopalnią.

- WIADOMOŚCI Z URSUSA -

W ostatnich dniach odbyły się dwa kolejne zebrania "S" poszczególnych wydziałów. 23.I. odbyło się zebranie Zakładu PLS-Zakład Silników Licencyjnych, po raz pierwszy na terenie zakładu. Na zebraniu Henryk Tachasiuk wybrany został członkiem Komisji Zakładowej całego Ursusa. Wybrano również 8-osobową Komisję Zakładu PLS; są to: Tadeusz Wiśniewski, Stanisław Kajak, Andrzej Kamiński, Roman Łaski, Grzegorz Melon, Roman Mek, Janusz Olkowicz, Henryk Tachasiuk.

24.I. odbyło się otwarte zebranie "S" Narzędziowni, jednak po staremu w kościele. Zadziwiająca była bardzo duża frekwencja. Na zebraniu obecni byli: Marek Jarosiński, Czesław Ambroziak, Zbigniew Janas. Omawiano sprawy zakładu i kraju. Wybrano Komisję zakładu Narzędziowni: Bogdan Sobirajczyk, Henryk Broniewicz, Krzysztof Kukło, Waldemar Deluga, Stanisław Romanowski, Janusz Ścisłalski i Józef Ceglowski. Janusz Ścisłalski, wybrany do KZ Ursus /pierwszy przedstawiciel inteligencji w KZ Ursusa/ to inżynier. Obecnie KZ Ursus liczy już 14 osób, czyli 4 z 5 wakatów pozostawionych w IX.'88 jest już obsadzone.

27.I. w godzinach 6,00-10,00 trwał strajk na Wydziale Montażu CN. Przerwanie przez zatrudnionych pracy było związane z kwestią podwyżek. Strajkujący domagali się od kierownictwa wyjaśnień i informacji o wysokości tych podwyżek. Po uzyskaniu stosownych danych strajkujący powrócili do pracy.

Przy okazji na wydziale powołano jawną Komisję "S". Wydział CN był jedną z dwóch ostatnich jednostek organizacyjnych "Ursusa", gdzie nie funkcjonowała jeszcze jawna struktura "S". W skład Komisji weszło 5 osób, z których jedną delegowano do Komisji Zakładowej całego Ursusa.

x x x

- WIADOMOŚCI ZE SZCZECINA -

9.I. dla poparcia swych żądań i propozycji "S" WPKM wystąpiła z apelem do załogi o powstrzymanie się od pracy w godzinach nadliczbowych. Organ szczecińskiego MKO "Korespondent" donosi, że "wszystko wskazuje na to, że protest podjęła większość (70%) załogi", mimo że bojkot pracy w nadgodzinach związany jest z utratą części zarobków. "Korespondent", relacjonując zebranie "S" w WPKM z S.I. pisze również: "Dyskutowano potencjalne ujemne aspekty podwyżki płac oraz celowość wprowadzenia dwóch list płac - za nominalny czas pracy i nadgodziny. Zastanawiano się nad społeczną reakcją na płacowe żądania w WPKM. Ale czy wyrzekając się godziwego zarobku pomożemy nauczycielom i służbie zdrowia?". Autor relacji w "Korespondencie" zwraca również uwagę na linię propagandową oficjalnych środków masowego przekazu, które wytykają pracownikom WPKM zarobki wyższe od przeciętnych, nie wspominając jednak o tym, jakim kosztem je uzyskują.

11.I. Komitet Organizacyjny "S" szczecińskiego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej wystosował pismo do dyrektora i wojewody, zawierające postulaty pracowników. Wśród żądań znalazły się: postulat uznania "S" jako reprezentanta opinii pracowniczej, podwyżka płac kierowców i motorniczych do 600-700 zł. za godzinę /obecnie zarabiają maksymalnie ok. 300 zł/, żądanie ujednolicenia zasad przyznawania dodatku z tytułu stażu pracy /obecnie dodatek ten przyznawany jest według różnych zasad i w różnej wysokości, w zależności od poprzedniego miejsca zatrudnienia i od poprzednio wykonywanego zawodu/. "S" zagroziła, że w przypadku nie spełnienia tych żądań podjęty będzie strajk ostrawczy. Wypowiadając się 21.I. Andrzej Milczanowski zapowiedział jednak

że w związku ze zmianą sytuacją polityczną w kraju po ostatnim plenum PZPR władze związkowe regionu Pomorze Zachodnie będą usiłowały nakłonić "S" WPKM do powstrzymania się od realizacji tej groźby, mimo że sytuacja w przedsiębiorstwie całkowicie tłumaczy determinację pracowników: porozumienie o przestrzeganiu nominalnego czasu pracy, zawarte z dyrektorem w końcu listopada ub. roku nie jest realizowane. Braki w zatrudnieniu uniemożliwiają wykonywanie pracy w wymiarze 176 godzin miesięcznie, konieczna jest praca w godzinach nadliczbowych, nierazko 300 godzin miesięcznie, 10-12-godzinny dzień pracy uznawany jest przez dyrektora za rzecz normalną. Do pracy w "nadgodzinach", poza brakami kadrowymi, zmuszają załogę niskie stawki, nie zapewniające im godziwych warunków życia. Małe zarobki są zresztą również przyczyną wspomnianych braków w zatrudnieniu. Obecnie kierowca czy motorniczy, pracując 176 godzin miesięcznie, uzyskuje zarobki niższe niż np. goniec wojewody. "S", domagając się podwyżek, przedstawiła propozycje zmian strukturalno-organizacyjnych mogących uzdrowić sytuację w WPKM i pozwolić na wygospodarowanie niezbędnych środków finansowych. Zaproponowano m.in. ograniczenie liczby personelu administracyjnego o 50%.

16.I. Komitet Organizacyjny "Solidarności" Portu Szczecin-Swinoujście wystosował do dyrektora pismo zawierające propozycje zwołania zebrania w udziałem załogi 28.I. (w wolną sobotę). Celem zebrania byłoby omówienie postulatów zgłoszonych przez KO w czasie sierpniowego strajku i po nim. Przedstawiono łącznie ok. stu postulatów o charakterze socjalnym, organizacyjnym, płacowym itp. Trwające od wielu miesięcy rozmowy nie przyniosły do tej pory żadnych rezultatów, realizacja żądań portowców wciąż jest odsuwana w bliżej nieokreślonej przyszłość. W tym samym czasie natomiast sprawie i szybko spełniane są postulaty wysuwane przez neozwiązek. KO proponując zwołanie zebrania pragnie doprowadzić do skonfrontowania dyrektora z załogą, tak by kierownictwo Portu mogło bezpośrednio wytłumaczyć pracownikom powody, dla których ich żądania nie są realizowane. W przypadku odrzucenia propozycji zebrania KO zamierza zorganizować wiec załogi w czasie pracy.

Na 4.II. zaplanowane są wybory Komisji Zakładowej "S" Portu. "S" liczy tu 1600 członków na 6 tys. pracowników, w tym 2 tys. pracowników fizycznych. Do "S" wstępują tylko robotnicy fizyczni.

W materiale na temat WPKM, poza informacjami uzyskanymi od przedstawicieli szczecińskiej "Solidarności", wykorzystano również artykuł opublikowany przez biuletyn MKO "Korespondent" nr 31 z 13.I.89.

x x x

- WIADOMOŚCI Z NOWEJ HUTY -

23.I. odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego "S" HIL, na którym poparto stanowisko KKW z 22.I.

Stan liczbowy członków "S" wynosi 4700 osób, codziennie dochodzi kilka do kilkudziesięciu nowych deklaracji członkowskich.

Wielkie Piece. Komitet Organizacyjny "S" stara się o przyznanie 4. grupy warunków szkodliwych dla pracowników służb utrzymania ruchu. Podobne działania podjęto na Walcowni Zgniatacz.

Rada Pracownicza udzieliła pełnego poparcia dla K.O. "S" Zakładu Remontów Silników Elektrycznych.

Zakład Walcowniczy /Walcownia Zgniatacz, drobna i drut/ - grupa robocza wyłoniona po ostatnich strajkach w XII.'88 stara się o wypłacenie ekwiwalentu odzieżowego natychmiast, a nie - jak było dotychczas - po kilku miesiącach. "S" żąda wprowadzenia tzw. "książeczek socjalnych".

gdzie miałyby być wpisywane kwoty przysługujące z podziału funduszu każdemu pracownikowi, aby pracownicy mogli korzystać z wczasów w dowolnie wybranym terminie.

Zakład Mechaniczny - "S" zagospodarowała 3 tablice informacyjne, które od stanu wojennego wisiały puste /poprzednio były własnością "S"//.

Zakład Transportu - kolejarze rozważają wznowienie akcji protestacyjnej w związku z negatywną odpowiedzią dyrekcji w sprawie podniesienia stawek kolejarzom do poziomu plac w wydziałach surowcowych. Kierownik zakładu, p. Piołkowski, na ostatnim zebraniu otrzymał od zakłogi votum nieufności: zarzucono mu niesprawiedliwy podział mieszkań i funduszu pracowniczego.

23.I. ukonstytuował się Komitet Organizacyjny Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego w Nowej Hucie. W skład Komitetu weszło 9 osób. Na zebraniu obecni byli przedstawiciele RKS "Małopolska" i Komitetu Organizacyjnego HiL. Ustalono program działania i cotygodniowe dyżury w wikaliaracie "S" w Mistrzejowicach w każdy poniedziałek w godz. 17-19.

24.I. Komitet Organizacyjny HiL wysłał do dyrektora naczelnego list, w którym żąda spotkania w sprawach placowych kombinatu. "S" uważa takie spotkanie za możliwe, a biorąc pod uwagę napiętą sytuację na kilku wydziałach za wręcz konieczne.

25.I. Komitet Organizacyjny NSZZ "S" HiL wydał następujące oświadczenie:

"S" KM HiL popiera stanowisko KKW z dnia 22.I. w sprawie pluralizmu związkowego i legalizacji NSZZ "S". Z zadowoleniem przyjmujemy fakt, iż zarówno władze polityczne PRL, jak i KKW NSZZ "S" wykazały wolę wznowienia przerwane w grudniu 1981 r. dialogu o Polsce. Ten znaczący fakt polityczny wywołuje duże zainteresowanie opinii publicznej w kraju i poza jej granicami. Chcemy śledzić postęp rokowań za pośrednictwem powszechnych środków przekazu. Niech poważnej partnerskiej debacie sprzyja rzetelna praca dziennikarzy-sprawozdawców."

KO NSZZ "S" HiL

x / x x

- STALOWA WOLA -

Minister Przemysłu wydał poufne zarządzenie, w którym nakazał utworzenie tzw. obszaru górniczego Jeziórko 2. W zarządzeniu czytamy: "Tworzy się obszar górniczy Jeziórko 2 dla złoża siarki rodzimej i przydziela się do eksploatacji kopalnia i zakładom przerobczym Przetwórstwa Siarki im. Nowotki "Siarkopol" w Tarnobrzegu kopalnię siarki Jeziórko. Obszar ten obejmuje część Stalowej Woli (Charzewice) i okolice (w sumie 15438 ha). Siarkopol przysłał do Urzędu Miasta pismo informujące, że zgodnie z Zarządzeniem na terenie tym może można budować i modernizować budynków, pod groźbą niewypłacenia odszkodowań w przypadku wysiedleń. Komitet Organizacyjny NSZZ "S" Huty Stalowa Wola rozpowszechnił tekst tego Zarządzenia. Działacze "S" stwierdzają, że realizacja tej decyzji oznaczałaby likwidację Stalowej Woli. Przeciwno tej decyzji wypowiedziała się także, w oficjalnym komunikacie nadanym przez radiowęzeł, organizacja partyjna HSW.

x / x x

- KRAKÓW. Studenci ostatnich lat prawa UJ, członkowie Biura Interwencji Studenckiej NYS, pełnią dyżury i udzielają porad prawnych w poniedziałki i wtorki od godz. 12.00 do godz. 14.00 w Collegium Novum w pokoju 33a oraz we wtorki od godz. 17.00 do godz. 19.00 w w.kariacie "Solidarności" w kościele OO Dominikanów w Krakowie.

- WARSZAWA. Od 27.I. czynny będzie punkt informacyjny Komitetu Helsińskiego w Warszawie. Członkowie Komitetu pełnią będą dyżury w sali przy kościele pod wezwaniem Dzieciątka Jezus, ul. Czarnieckiego 15, w każdy piątek, godz. 16-18.

x x x

II. SPRAWY WEWNATRZWIĄZKOWE

- 4.XII.'88. RZESZÓW. Wznowiła działalność Komisja Zakładowa "S" w Kombinacie Budowlanym w Rzeszowie. W komunikacie nr 1 Komisja Zakładowa informuje, że działa na podstawie statutu Związku z 1981 r. i uznaje zwierzchnictwo władz regionalnych i krajowych z Lechem Wałęsą na czele. Przypomina o obowiązku płacenia składek. Odnowienie członkostwa może nastąpić po wypełnieniu deklaracji członkowskiej. W imieniu KZ komunikat podpisali: Jan Kołodziej, Władysław Pelc, Wojciech Romanowski. Komunikat wysłano do dyrektora, Rady Pracowniczej i wywieszono go na tablicy ogłoszeń.

- 14.I. GLUCHOŁĄZY. Powstał tu 8-osobowy MKO "S", w którego skład weszli przedstawiciele dużych zakładów pracy oraz jeden przedstawiciel młodzieży.

- 17.I. ŚWIDNICA. W Zakładach Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej powstał 9-osobowy Komitet Organizacyjny "S".

- 18.I. RZESZÓW. W Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych "Instal" odbyło się spotkanie Komitetu Organizacyjnego "S"; dokonano wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczących oraz delegatów do RKW. Przewodniczącym został Józef Konkel, wiceprzewodniczącymi - Edward Świętoń i Franciszek Jakubowski, do RKW delegowano Romana Bielawskiego, a także /w charakterze zastępcy/ Edwarda Świętonia. W trakcie zebrania ukonstytuował się nowy skład Komitetu Organizacyjnego /41 osób/.

- 19.I. NOWY SĄCZ. Powołano Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ "S" w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu. Liczy 23 członków.

W Nowym Sączu utworzono punkt konsultacyjny udzielający porad przy tworzeniu struktur związkowych. Mieści się on w Duszpasterstwie Ludzi Pracy w domu katechetycznym przy parafii NSPJ. Czynny jest w każdą środę 16-18.

- 20.I. KRAKÓW. W Zakładzie Budowlanym "Iglopol" w Krakowie ujawnił się Komitet Organizacyjny "S" w 3-osobowym składzie. Kontakt: Wanda Zacharewicz-Białowąs, Kraków, ul. Morcinka 11 m. 22, tel. służbowy 44-80-33.

- 20.I. SIERADZ. W sieradzkim "POJEMOSIE" powstała 6-osobowa Tymczasowa Komisja "S". W deklaracji założycielskiej Komisja wyraża poparcie dla działań Lecha Wałęsy, zmierzających do relegalizacji NSZZ "S".

22.I. wybrano Tymczasowe Prezydium "S" Rolników Indywidualnych regionu sieradzkiego, mające kontynuować prace związkowe do czasu wyborów w Związku. Do Prezydium weszło 12 osób, przewodniczącym został Piotr Andrych /zam. we wsi Kowale k. Sieradza/.

- 21.I. PŁOCK. Powstała Tymczasowa Komisja "S" w Płockiej Stoczni Rzecznej. Liczy 12 osób. TK "S" poinformowała dyrektora o wznowieniu przez Związek jawnej działalności na terenie zakładu.

- 21.I. JAROCIN. Jawną działalność rozpoczęła Jarocińska Rada Koordynacyjna NSZZ "S". Celem Rady jest pomoc w zakładaniu jawnych struktur "S" na terenie zakładów Ziemi Jarocińskiej. Skład Rady:
Stanisław Kończalik - przewodniczący, ZPO, Jarocin; Os. Kosciuszki 2/46
Stanisław Szymczak - wiceprzewodniczący, rzeźbielnik, Kotlin, ul. Szumpczaka 16
Stanisław Zmysłony - wiceprzewodniczący, lokomotywnia, Jarocin, ul. Leśna 26

Mieczysław Barański - PGR Rusko, Rusko 49/12
Leszek Dąbrowski - rencista, Jarocin, Os. Konstytucji 3 Maja 26/1
Edmund Kacznarek - Jarocińskie Fabryki Mebli, ul. Wrocławska 71/6
Zygmunt Klapka - Spółdzielnia Inwalidów "Współpraca", ul. Sportowa 4/36
Bogdan Wawrzyniak - PGR Rusko, ul. Paniańska 3.

- 21.I. WAŁBRZYCH. W Zakładach Koksowniczych - Wałbrzych nr 1 powstał 11-osobowy Komitet Organizacyjny "S".

- 21.I. POZNAŃ. Powstał 6-osobowy komitet organizacyjny NSZZ "S" Pracowników Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego. Członkowie komitetu przedłożyli dyrekcji swoje postulaty pracownicze i zagrozili, że w przypadku nie spełnienia ich "S" WKTS przyłączy się do akcji protestacyjnej prowadzonej przez podobnie ratunkowe w Poznaniu.

- 22.I. BIEGORAJ. Powstał 12-osobowy Komitet Założycielski "S" w Zakładach Przemysłu Dlewiarskiego "Mewa".

- 22.I. GLIWICE. Komitet Założycielski "S" w KWK "Sołnich" przekształcił się w Komitet Organizacyjny, którego członków wyłoniono w drodze głosowania.

- 22.I. LUBIN. W ZG "Lubin" powstał Komitet Organizacyjny "S". Oświadczenie informujące o jego utworzeniu podpisało 11 osób. 26.I. członkowie-założyciele zgłosili się do dyrektora kopalni, informując go o wznowieniu działalności przez "S". Spotkali się z uprzejmym przyjęciem, dyrektor przyjął do wiadomości fakt założenia NSZZ "S" w jego zakładzie.

- 22.I. RADOM. Oświadczenie Międzyzakładowej Komisji Regionalnej NSZZ "S" Ziemi Radomskiej:

1. Aprobujemy stanowisko KKW NSZZ "S" w sprawach przywrócenia pluralizmu politycznego i postanowienia zasady wolności związkowej w naszej ojczyźnie.

2. Tożsamość NSZZ "S" co do programu i struktury związkowej odnajdujemy w uchwalonym na I Krajowym Zjeździe NSZZ "S" statucie. Zwracamy się do członków NSZZ "S" w naszym Regionie do podejmowania jawnej działalności związkowej na terenie swoich zakładów pracy. Komisje Zakładowe NSZZ "S" wydelegują swoich przedstawicieli do MKR NSZZ "S" Ziemia Radomska. Oczekujemy, że władze województwa radomskiego opowiedzą się za dialogiem społecznym deklarowanym przez władze PRL i NSZZ "S".

- 23.I. LUBLIN. Jawną działalność wznowiła "S" w Węzle PKP w Lublinie.

- 23.I. KOŃSKOWOLA. Powstała 10-osobowa Grupa Reaktywująca NSZZ "S" w Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego.

- 23.I. GORZÓW. Jawną działalność wznowiła "Solidarność" w Zakładach Mechanicznych "Gorzów". Ujawniła się Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ

"S" w składzie: Adam Borczyński, Zygmunt Cisek, Ryszard Czajka, Ryszard Grabowski, Marian Majewski, Mariusz Leńtint, Zdzisław Pawlak, Andrzej Płażewski, Jan Sek, Adam Sitko.

- **23.I. ZABRZE.** W sali konferencyjnej Biura Projektów MOSTO-TAL odbyło się jawne zebranie członków "S", w którym uczestniczyło 40 osób. Wybrano 6-osobową Komisję Zakładową, wybrano także przedstawiciela na Walne Zebranie działaczy Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

- **23.I. POZNAŃ.** Jawną działalność wznowiła "S" w Zakładzie Techniki Biorowej. Komitet Organizacyjny NSZZ "S" w tych zakładach liczy 6 osób. Wstąpienie do "S" zadeklarowało 39 osób. Zakład liczy 160 pracowników.

- **23.I. PUŁAWY.** Powstała 9-osobowa Grupa Reaktywująca NSZZ "S" w Zespole Szkół Chemicznych w Puławach.

Tego samego dnia 19-osobowy Komitet Organizacyjny powstał w puławskim Oddziale Pszczelnictwa, który należy do Instytutu Sadownictwa i Kwaciarnictwa.

24.I. powstała 23-osobowa Grupa Reaktywująca NSZZ "S" w przychodni przyzakładowej przy Zakładach Azotowych w Puławach.

- **23.I. KATOWICE.** Do Sądu Wojewódzkiego wpłynął wniosek o rejestrację "S" w KKK "Polska" w Świętochłowicach.

Po raz drugi wpłynął też wniosek KO "S" ZRG Mysłowice - poprzednio dostali odmowę w SN, teraz wniosek złożył inny skład.

- **23.I. KRAKÓW.** Powołano Komitet Organizacyjny NSZZ "S" AWP w Krakowie. Liczy 14 osób.

- **23.I. PIŁA.** Jawną działalność wznowiła Komisja Zakładowa "S" Zakładów Manrukowych Fabryki Kolejowego. Komisja liczy 5 osób.

- **24.I. ŁÓDŹ.** Oświadczenie:

"Sytuacja w Regionie Łódzkim zaopatrzyła się w sposób widoczny na skutek podpisania w dniu 18.XII.'88 przez tzw. grupę roboczą Komisji Krajowej NSZZ "S" odpowiednich dokumentów /publikowała prasa/. Jedno z tych oświadczeń podpisała grupa Łódzka - panowie Słowik, Palka, Kropiwnicki. Jednocześnie Zarząd Regionu Ziemi Łódzkiej, działający pod kierownictwem panów Słowika, Palki i Kropiwnickiego opublikował komunikat, uznający ich jako jedyne kierownictwo w Regionie. Wobec powyższego RKW Ziemi Łódzkiej NSZZ "S", podległe przewodniczącemu NSZZ "S" Lechowi Wałęsie, zwracając się do społeczeństwa Łódzkiego oświadcza co następuje:

1. Tzw. "grupa robocza Komisji Krajowej", w której uczestniczą Słowik, Palka i Kropiwnicki stanowi rozłam w Związku "S".

2. Grupa ta - Słowik, Palka, Kropiwnicki - występuje jawnie przeciw Lechowi Wałęsie i jego linii postępowania oraz całemu kierownictwu Związku.

3. Grupa ta manipulując tekstami i zdjęciami /"Arka" I/ wprowadza w błąd opinię społeczną, co do rozłamowego charakteru jej działalności.

4. Grupa ta wprowadza do swoich demagogicznych wystąpień idee narodowo-chrześcijańskie i bazując na uczuciach religijnych, wprowadza w błąd wiernych oraz duchowieństwo kościoła katolickiego.

5. Szereg wartościowych działaczy i członków NSZZ "S" wprowadzono w ten sposób w błąd, powodując rozłamowy w swoich działaniach Zarząd Regionu NSZZ "S". Zwracamy się z apelem do społeczeństwa Łódzkiego, by nie ulegało manipulacjom i propagandzie tej grupy.

RKW uznając Słowika, Palkę i Kropiwnickiego za tych działaczy, których dotknęły szkany i represje ze strony władz, zwraca się z prośbą do nich o zaprzestanie tego działania oraz zrezygnowanie z wygórowanych ambicji, niechęci personalnych, emocji i innych motywów, które kierują ich postępowaniem oraz o przystąpienie do konstruktywnej pracy, do odbudowy Związku."

RKW Ziemi Łódzkiej

- 24.I. BEŁCHATÓW. W Elektrowni Bełchatów powstał Komitet Organizacyjny NSZZ "S". Komitet liczy 10-ciu członków, którzy wystosowali pismo do dyrektora Elektrowni informujące o powstaniu Komitetu.

- 24.I TUREK. Powstała Tymczasowa Komisja Środowiskowa NSZZ "S" Pracowników Służby Zdrowia. Przewodniczącą TKS jest Ewelina Negler. Komisja reprezentuje członków Związku zatrudnionych w Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego. Terenowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej i ZOZ. Komisja zwróciła się do Dyrektora Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej z prośbą o uwzględnienie ich głosu w sprawach wymagających konsultacji związków zawodowych. TKS zwróciła się do związków zawodowych działających na terenie ZOZ-u z propozycją przeprowadzenia wspólnych rozmów dotyczących "żywcotnych interesów pracowników" Służby Zdrowia. Zaproponowano po 7 osób z każdej strony.

- 24.I STALOWA WOLA. Wniosek o rejestrację do Sądu Wojewódzkiego w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu złożył Komitet Organizacyjny NSZZ "S" Elektrowni Stalowa Wola. Dyrektor zgodził się na ogłoszenie tego faktu wraz z nazwiskami członków KO przez radiowęzeł zakładowy.

- 24-25.I. ZAKOPANE. Do Tymczasowego Międzyzakładowego Komitetu "S" zgłoszono ujawnienie "S" w następujących zakładach pracy:

1. Szkoła Podstawowa nr 1 /Związek reprezentują 3 osoby/;
2. Zespół Szkół Mistrzostwa Sportowego /7 osób/;
3. ZOZ /5 osób, deklaracje złożyło 50 osób/;
4. PKS-Zakopane /1 osoba ujawniona do rozmów z dyrekcją/;
5. Szkoła Podstawowa nr 2 /Skibówki, 7 osób/;
6. Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne /11 osób/.

25.I. w Kościele OO Bernardynów na Bystrem w Zakopanem odprawiono uroczystą Mszę św. w intencji "S". Po Mszy odbyło się spotkanie informacyjne, na którym przemawiali Tadeusz Piekarczyk i Jacek Smagowicz z RKS "Małopolska". W zebraniu uczestniczyło ok. 200 osób.

- 24.I. RUDA ŚLĄSKA. Wniosek o rejestrację złożyła do sądu "S" w KWK "Halemba.

- 25.I. BIELSKO-BIAŁA. Ujawniła się Komisja "S" w Zakładach Przemysłu Wełnianego "Bewelana".

- 25.I RZESZÓW. Odbyło się spotkanie Regionalnego Komitetu Wykonawczego NSZZ "S" Regionu Rzeszowskiego z przedstawicielami zakładowych struktur "S" z Rzeszowa, Mielca i Sędziszowa. Omówiono pozycję Związku w Regionie, mówiono także o przyszłości "S". Wydano dwa komunikaty.

Komunikat 1:

W dniu 21.I.1989 rozpoczęła jawną działalność Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "S" Regionu Rzeszowskiego w składzie: Józef Konkel, Stanisław Łakomy, Zbigniew Siczkoś, Jarosław Szczepański, Marek Wójcik. Skład RKW został poszerzony o przedstawicieli Komitetów Organizacyjnych "S": Mieczysław Firlej - Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Stanisław Dziura - "Zelwer" Rzeszów, Józef Janda - Zakład Energetyczny Rzeszów, Julian Rejment - Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Rzeszów, Edward Świętoń - "Instal" Rzeszów. Członkami RKW zostali również przedstawiciele Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie, Kombinatu Budowlanego w Rzeszowie oraz Wytwórni Filtrów w Sędziszowie Małopolskim, jednak bez podania nazwisk. W przyszłości ma zostać oddelegowany do prac w RKW przedstawiciel Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. W Zakładzie tym nie przeprowadzono wyboru delegata.

Komunikat 2:

Antoni Topaczewski złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego NSZZ "S" Regionu Rzeszowskiego.

- 25.I. ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE (Dolny Śląsk) Odbyło się zebranie przedstawicieli 7 Komitetów Organizacyjnych "S" Zagłębia. Uczestniczyli reprezentanci ZG "Imbin", ZG "Rudna", ZG "Sieroszowice", ZG "Polkowice", Huty "Głogów", Zakład Budowy Kopalni i legnickiej Służby Zdrowia. Utworzono Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny, w którego skład weszło 15 osób.

- 25.I. KRAKÓW. W związku z odmową rejestracji Komitet Założycielski NSZZ "S" pracowników Muzeum Narodowego w Krakowie przekształcił się w Komitet Organizacyjny Związku, który nie będzie ubiegać się o legalizację. W skład Komitetu Organizacyjnego wybrano 15 osób, przewodniczącym został Janusz Nowak.

Tego samego dnia taką samą decyzję podjęli członkowie "S" Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Także i tutaj Komitet Organizacyjny liczy 15 osób.

- 25.I. MIELEC. Do sądu wpłynął wniosek o rejestrację "S" w WSK-PZL.

- 25.I. STAŁOWA WOLA. Do sądu wpłynął wniosek o rejestrację "S" w Elektrowni Stałowa Wola.

Także nauczyciele Stałowej Woli i okolic złożyli wniosek do sądu o zarejestrowanie NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania.

- 25.I. SUWAŁKI. Do Sądu Rejonowego w Suwałkach wpłynął wniosek o rejestrację NSZZ "S" pracowników PKS w Suwałkach. Skład Komitetu Założycielskiego: Bronisław Ambrosiewicz, Tadeusz Bacewicz, Ryszard Kizinkiewicz, Stanisław Malinowski, Józef Murawko, Józef Szostakowski, Andrzej Tkacz, Tadeusz Tylanda, Fabian Werner, Jarosław Wochnik. Jest to pierwszy Komitet Założycielski "S" w województwie suwalskim.

W PKS na 1000 pracowników, do neozwiązków należało ok. 80 osób. Obecnie obserwuje się masowe wstępowanie do "S" i wypisywanie się z neozwiązków. 25.I. przewodniczący neozwiązków, p. Tomaszewski postawił wniosek o rozwiązanie swojej organizacji.

- 25.I. SIERADZ. Powstał Komitet Organizacyjny NSZZ "S" w Zakładach "CHEMITEK" w Sieradzu. Liczy 11 osób.

Komitet Organizacyjny "S" powstał też w Zakładach Przemysłu Dzielarskiego "Sira" /7 osób/. W oświadczeniu informującym o jego utworzeniu powiadomiono również, iż od 27.IX.'88 w Sieradzu działa Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny, który liczy 9 członków. Osoby tworzące nową strukturę "S" w Sieradzu proszone są o kontaktowanie się z Krzysztofem Sokolowskim, Os. Jaworowe, ul. Łokietka 11 m. 38 w godz. 17-19.

- 25.I. CHELM. Powstał Komitet Założycielski "S" w Rejonie Dróg Publicznych w Chełmie. Liczy 12 osób.

Tego samego dnia w Chełmie powstał Komitet Założycielski "S" Pracowników Oświaty i Wychowania. Liczy 10 osób. Przewodniczącym został Jan Paskiewicz ze szkoły podstawowej nr 10 w Chełmie.

Nowe struktury "Solidarności" w Chełmie:

- Grupa Inicjatywna NSZZ "S" w Kombinacie Cementowym /4 osoby/;
- Komitet Założycielski "S" Emerytów i Rencistów przy Węzle PKP /12 osób/;
- Grupa Inicjatywna NSZZ "S" w Chełmskich Zakładach Obuwia /10 osób/;
- Komitet Założycielski NSZZ "S" Przedsiębiorstwa Rolno-Spożywczego ZPOW /14 osób/.

- 25.I. LUBLIN. Powstał 19-osobowy Komitet Organizacyjny "S" w Lubelskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego "Górki".

- 25.I. WROCŁAW. Powstały Komitety Organizacyjne "S": w Szkole Podstawowej nr 20 /4 osoby/ i w Przedsiębiorstwie Geologicznym /15 osób/.

W Akademii Ekonomicznej wznowiła działalność Komisja Zakładowa "S" z 1981 roku.

- 25.I. WAŁBRZYCH. W kopalni "Thorez" powstał 12-osobowy Komitet Organizacyjny "S".
- 25.I. KIELCE. Komitet Założycielski "S" powstał w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych "Samopomoc Chłopska".
- 26.I. WROCŁAW. W przedsiębiorstwie "Inter-moda" powstał 9-osobowy Komitet Organizacyjny "S".
- 26.I. OPOLE. Powstał 4-osobowy MKO "S" grupujący kilkanaście zakładów pracy.
- 26.I. STAŁOWA WOLA. Odbyło się otwarte zebranie członków i sympatyków NSZZ "S" w Stalowej Woli. Omawiano przebieg posiedzenia i oświadczenie KKW NSZZ "S" z dnia 22.I.
W tym samym dniu odbyło się także zebranie Koła Rencistów NSZZ "S" w Stalowej Woli, na którym przeprowadzono wybory do władz tego Koła.
- 26.I. KIELCE. W Kieleckim Przedsiębiorstwie Taksówek Osobowych powstał Komitet Założycielski "S".
- 27.I. KIELCE. W Fabryce Łożysk Toczących ISKRA powstał Komitet Założycielski "S".

x x x

III. REPRESJE

- POZNAŃ. 12.I. wezwano do Urzędu Wojewódzkiego przedstawicieli oficjalnie działającego niezależnego Związku Akademickiego "Młoda Polska". Zagrożono im delegacją organizacji. Podano dwie przyczyny:
 - zorganizowanie w Warszawie konferencji prasowej /wspólnie z akademicką organizacją Verbum z Gdańska/, na której poparto dążenie "S" do legalizacji;
 - dopuszczenie do rozwinięcia transparentów "S" i KPN w trakcie grudniowej manifestacji w Poznaniu w rocznicę Powstania Wielkopolskiego /manifestacja ta odbyła się za zgodą władz/.Wypowiedź przedstawiciela ZA "Młoda Polska", komentującego pogroźki władz: "Widać, że władza chciałaby, aby niezależne studenckie organizacje katolickie dzieliły opozycję, aby grały rolę żandarma".
- KRAKÓW. 23.I. komornik ściągnął kwotę 57 tys. zł zasądzoną jako grzywna za przemówienie wygłoszone w Borku Fałęckim w lutym ub. roku przez Jacka Smagowicza, członka RKS "Małopolska".
W nocy z 24 na 25.I. nieznanymi sprawcami ciężko pobili Marię Indyk, pracownika naukowego wydziału polonistyki UJ. Obrażenia: uszkodzenie podstawy czaszki, złamany nos, opuchnięcie oka /z groźbą utraty wzroku/. Jest to kolejna już napaść na pracownika UJ, znanego z sympatii do "S". Uprowadzono ofiarą rozbójcu padła Jolanta Antas. Maria Indyk opiekowała się nią po tamtym pobiciu. 25.I. krakowski PEN-Club wydał oświadczenie protestujące przeciw tego rodzaju incydentom.
- MYSŁOWICE. 24.I. SB przeprowadziła rewizję w miejscu pracy Ryszarda Kozuba, członka Komitetu Założycielskiego "S" w ZRG "Mysłowice". Następnie przewieziono go do jego mieszkania, gdzie przeprowadzono kolejną rewizję. Skonfiskowano publikacje niezależne. Funkcjonariusze chcieli zabrać Kozuba na Komendę, jednakże wezwany przez Ryszarda Kozuba lekarz pogotowia orzekł, że z powodu wysokiego ciśnienia musi on pozostać w domu.

- ŻORY. Tadeusz Jedynak otrzymał wezwanie na kolegium na 8.II. Jest obwiniony z art. 52 a kodeksu d/s wykroczeń. /Chodzi o jego przemówienie i udział w uroczystościach 16.XII.'88 pod KWK "Wujek"./ Brak informacji o tym, by ktoś jeszcze był obwiniony, mimo że T. Jedynak był jednym z wielu przemawiających. Za udział w manifestacji 4.II.'88 także ukarano wyłącznie T. Jedynaka /2-tygodniowym bezwzględnym aresztem/.

- OPOLE. 26.I. odbyło się kolegium I instancji Krystyny Golczuk, u której 16.IX.'88 podczas rewizji znaleziono transparenty przygotowane na pielgrzymkę na Jasną Górę. SB urządziła wtedy "kocioł" w jej mieszkaniu, zatrzymując przybyłych tam gości. Po rewizji K. Golczuk przetrzymano 48 godzin. Kolegium wymierzyło jej grzywnę w wysokości 30 tys.zł + 10 tys.zł kosztów postępowania.

x x x

Dziękujemy Komitetowi Helsińskiemu, Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność", Centrum Informacji Akademickiej oraz wszystkim Osobom i Instytucjom za dostarczanie nam informacji i materiałów.

SIS

SIS nr 19. - wiadomości otrzymane po zamknięciu numeru.

- 27.I STALOWA WOLA. Komitet Organizacyjny NSZZ "S" Huty Stalowa Wola podjął decyzję o przeprowadzeniu w dniu 8.II akcji protestacyjnej. Będzie to 10-minutowy strajk ostrzegawczy, oraz praca w białoczerwonych opaskach. Protest skierowany jest przeciwko próbie pozbawienia pracy Wiesława Turasza.

- 20.I KWB BEŁCHATÓW. Postulaty uchwalone na wiecu. (patrz informacja z 20.I KWB Bełchatów w niniejszym numerze SIS)

1. Żądamy podwyżki płac w wys. 30 tys. zł na osobę w formie rekompensaty za podwyżki cen dla wszystkich pracowników KWB.
2. Wycofać porozumienie płacowe między NSZZ PG KWB a Ministrem Przemysłu z powodu nieprzekonsultowania tego wcześniej z załogą.
3. Podwyższyć dwukrotnie dodatki za pracę w systemie czterobrygadowym od stawki osobistego zaszerzowania.
4. Opracować program obniżenia kosztów Kopalni i dostarczyć nam na piśmie.
5. Zlikwidować fundusz zadań węzłowych tzw. Fundusz 3.5.
6. Zlikwidować nagrody za oszczędność energii elektrycznej, a wygospodarowaną kwotę z punktów 4,5,6 przeznaczyć na podwyżkę płac.
7. Przyspieszyć rozpoczęcie rozmów "okrągłego stołu" i zalegalizować NSZZ "S".
8. Nierepresjonować uczestników wiecu.
9. Przekazać do wiadomości załogi treść postulatów w celu złagodzenia niepokojów.
10. Wprowadzić angaże i ująć w taryfikatorze stanowiska malarzy antykorozyjnych lub konstrukcji stalowych.
11. Z badać prosek do kolorowania paliw gdyż w PKS zabroniono kolorowania tego paliwa przez Główny Urząd Sanitarny.
12. Wszystkie nagrody i premie wywieszać na tablicy ogłoszeń do publicznej wiadomości.
13. Na przyszłość średnią zarobków, osobno dla pracowników umysłowych i osobno dla pracowników systemów i osobno dla pierwszej zmiany.
14. Poprawa warunków BHP w działach NW1, WS1, WS5 - wentylacja, EW1 - hałas.

Na wiecu 20.I w KWB "Bełchatów" podjęto uchwałę wyrażającą votum nieufności dla NSZZ Pracowników Górnictwa KWB Bełchatów za nieprzekonsultowanie podwyżek płac z załogą.

Stanowisko grupy negocjacyjnej powołanej na wiecu w KWB Bełchatów w dniu 25.I.

Grupa negocjacyjna podtrzymuje przekazane postulaty. Za decyzje, które będzie podejmował pan dyrektor ponosi odpowiedzialność. Grupa negocjacyjna do 2.II.89 przeprowadzi konsultację z resztą załogi. Przewiduje się w związku z tym poszerzenie grupy negocjacyjnej. Treść postulatów dzisiejszego wiecu powinna być przekazana całej załodze w formie komunikatu na tablicach ogłoszeń, oraz odczytana na szkoleniach poniedziałkowych. następne spotkanie przewidujemy na 2.II 1989 o godz 7.30. Miejsce do uzgodnienia.

- 25.I MOSZCZENICA. Powstał Komitet Organizacyjny NSZZ "S" Pracowników Moszczenickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego.

SIS nr 19. - wiadomości otrzymane po zamknięciu numeru.

- 27.I STALOWA WOLA. Oświadczenie Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" Huty Stalowa Wola.

W związku z Zarządzeniem nr 26 Ministra Przemysłu z dnia 4.XI.88 utrzymywanym przez dłuższy czas w tajemnicy oświadczamy: Zarządzenie tworzy obszar Jeziórko 2 o powierzchni 15438 ha w celu eksploatacji siarki i obejmuje część miasta Stalowa Wola. Realizacja zarządzenia oznacza dla Stalowej woli i okolic wyrok śmierci. W tej sytuacji proponujemy premierowi Rakowskiemu i jego ministrom zmianę miejsca zamieszkania. Nie pozwolimy otruć siebie i swoich dzieci oraz zniszczyć dorobku pokoleń. Ten plan nie przejdzie.

SIS nr 19. - Wschodnioeuropejska Agencja Informacyjna

CZECHOSŁOWACJA

20.I. przedstawiono akt oskarżenia aresztowanej Hanie Marvanovej. Zarzuca się jej udział w organizowaniu manifestacji 21.I.88 i 28.X.88 r. Współoskarżony w tej samej sprawie Tomáš Dvořák nie zaznajomił się jeszcze z aktem oskarżenia, ponieważ przebywa w więziennym szpitalu - zapalenie ucha środkowego i choroba żołądka. Oboje oskarżeni są członkami Niezależnego Stowarzyszenia Pokojowego "Inicjatywa na rzecz Demilitaryzacji Społeczeństwa" (NMS). Poza nimi w areszcie przebywają też członkowie innej grupy o podobnym charakterze - Klubu Pokojowego im. Johna Lennona - Jana Petrova i Ota Veverka.

Represje związane ze styczniowymi demonstracjami

26.I. odbyła się w Pradze oficjalna konferencja prasowa, na której rzecznik rządu Miroslav Pavel przedstawił bilans tygodnia. Rozpoznano tożsamość 1306 uczestników manifestacji, 516 osób zatrzymano, 13 ukatano grzywnami, przeciwko 130 toczy się postępowanie o wykroczenie (grozi im areszt do 3 mies. lub grzywna do 5 tys. koron), 79 osób oskarżono o ohuligaństwo, troje z nich przebywa w areszcie: Vaclav Havel, Jana Petrova i Ota Veverka (patrz wyżej). 16 osób otoczonych jest opieką lekarską, stan dwóch spośród nich jest poważny. Pod pojęciem "zatrzymanego" rozumie się tych, którzy byli przetrzymani przynajmniej przez 1 dzień, kilkugodzinne zatrzymania nie zostały wliczone. Wcześniej "Młoda fronta" z 21.I. ujawniła, że 15 i 19.I. wylegitymowano łącznie 3197 osób. Oblicza się, że liczba osób legitymowanych w miejscowości Všetaty, gdzie znajduje się grób Palacha, 21.I. wyniła ok. 400-500 osób. W minionym tygodniu najbrutalniej zaatakowano demonstrantów 19.I. (czwartek). W piątek liczba manifestujących była znacznie niższa (ok. 1000 osób) i wypadki użycia przemocy były rzadkie.

25.I. sąd pozytywnie rozpatrzył skargi i nakazał zwolnić z aresztu Danę Nemcovą, Saňę Vondřę i Janę Sternovą Davida Nemoa (sygnatariusz Karty 77), Petra Placaka (członek Czeskich Dzieci) i Stanislava Penca (członek Klubu Pokojowego im. Johna Lennona). Odrzucono natomiast skargi i pozostawiono w areszcie Janę Petrovą i Otę Veverkę. Cała ósemka ma stanąć przed sądem z oskarżenia o ohuligaństwo, za co grozi im kara do 2 lat więzienia. Konkretnie zarzuca się im, że próbowali położyć bądź położyli 16.I. kwiaty pod pomnikiem św. Wacława, co podburzyło ludzi. Pozostawionym w areszcie Veverce i Petrovej zarzuca się ponadto "napaść" na funkcjonariusza, polegającą na chamskim odezwaniu się do przedstawicieli służb porządkowych, którzy ich zatrzymywali. Jak twierdzą świadkowie, fakt taki nie miał miejsca.

Wcześniej, 22.I., sam prokurator, który 18.I. wyzarczył uwięzienie, nakazał zwolnić Luboša Holečka, Jiřiego Začka, Marka Ptačka, Jiřiego Svobodę i Lubomira Jaroša. Oskarżenie o ohuligaństwo zastąpiono im obwinieniem o popełnienie wykroczenia. Mają stanąć przed kolegium. Na wolności są prawdopodobnie Jiři Fiala i Jiřka Vavřikova, których także aresztowano pod zarzutem organizowania manifestacji 16.I. Sprawa Vaclava Havela ma być rozpatrywana 27.I. Powszechnie oczekuje się, że zostanie zwolniony.

SIS nr 19. - WAI

22.I. Karta 77 wydała dokument, w którym zażądała odwołania ministra spraw wewnętrznych, naczelnika praskiej milicji oraz wszystkich osób odpowiedzialnych za zastosowanie brutalnej przemocy wobec pokojowo manifestujących obywateli. Karta przedstawiła ten dokument na konferencji prasowej zorganizowanej 23.I. W imieniu Karty w konferencji tej uczestniczyli Ladislav Lis, Libuše Šilhanová, Anna Šabatová i Petr Uhl, w imieniu NMS - Tomáš Tvaroč.

W dniach 16-22.I. kilku działaczy niezależnych zatrzymano na 48 godzin. Co najmniej jeden z nich, ks. Václav Malý, jest oskarżony o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości. Za "fałszywe wiadomości" uznano list anonimowego autora, który zapowiedział samospalenie się na pl. Václava.

W wielu zakładach pracy ludzie masowo odmówili podpisywania rezolucji popierających użycie przemocy wobec manifestantów i potępiających uczestników demonstracji. Praktycznie rzecz biorąc, oficjalnie montowana akcja zbiórki podpisów pod takimi dokumentami nie doszła do skutku. Natomiast w Instytucie Fizyki Akademii Nauk i w Kole Młodych przy Związku Artystów Plastyków przyjęto uchwały protestujące przeciw działaniom milicji.

Także kardynał Tomášek przesłał premierowi Adamcowi list popierający dążenie społeczeństwa do demokracji i potępiający brutalne akcje milicji. W dokumencie tym kardynał raz jeszcze przypomniał o konieczności dialogu między państwem a Kościołem.

WĘGRY

16.I. władze Związku Młodych Demokratów FIDESZ wydały oświadczenie potępiające policyjną przemoc zastosowaną przez władze CSRS wobec pokojowych demonstrantów. 22.I. ok. 50 członków FIDESZ chciałoby przeprowadzić manifestację protestacyjną przed budynkiem ambasady CSRS w Budapeszcie. Zgromadzone siły milicji uniemożliwiły to, nie dopuściły też delegacji FIDESZ do budynku, tak więc oświadczenie nie mogło być doręczone przedstawicielom czeskosłowackiej dyplomacji. W tej sytuacji demonstranci udali się na pobliski pl. Bohaterów, gdzie przeprowadzili wiec, w którego trakcie odczytano treść dokumentu i uczczono pamięć Jana Palacha poprzez złożenie wieńca przy pomniku narodowego bohatera Węgier, władcy Siedmiogrodu w XVII w.

18.I. protest w tej samej sprawie wystosowały Demokratyczny Zw. Zawodowy Pracowników Nauki, oraz 2 grupy wchodzące w skład Związku Wolnych Demokratów: grupa z miasta Szombathely oraz z miasta Sopron.

14.I. inicjatywa występująca pod nazwą Nowy Front Marcowy (Front Marcowy był antyfaszystowską koalicją z okresu międzywojennego) wystąpiła do władz Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z apelem o utworzenie Krajowej Rady Narodowej, której celem byłoby przygotowanie warunków dla pokojowego przejścia do systemu wielopartyjnego. Nowy Front Marcowy skupia zwolenników reformistycznej orientacji komunistycznej, aktywny udział w jego pracach biorą Rezső Nyers (jeden z czołowych węg. ekonomistów, twórca reformy gospodarczej 1968 r., obecnie minister bez teki), wyrzuceni pod koniec ery kádarskiej z partii: Zoltán Király (poseł do Parlamentu), Mihály Bihari (docent, kierownik katedry

SIS nr 19. - WAI

na uniwersytecie), László Lengyel (ekonomista) oraz ludzie nie będący członkami partii, nawet w przeszłości, lecz bliscy temu nurtowi, np. Miklós Vásárhelyi (członek Rady Związku Wolnych Demokratów, były rzecznik prasowy rządu Imrego Nagya). Nowy Front Marcowy jako cel stawia sobie doprowadzenie do szerokiego porozumienia społecznego.

Organizacje i ugrupowania niezależne zareagowały na propozycję Frontu z 14.I. pozytywnie, lecz ze sporą ostrożnością. Np. 18.I. Demokratyczny Zw. Zawodowy Pracowników Naukowych zajął stanowisko w tej sprawie, stwierdzając, że jest zwolennikiem rozmów i pertraktacji, jednakże pod warunkiem, że nie ma żadnych warunków wstępnych, a partnerzy rozmów traktowani są jako równorzędne strony.

19.I. 6 związków zawodowych, w tym 1 funkcjonujący w ramach oficjalnej Krajowej Rady Zw. Zawodowych, 4 niezależne (patrz SIS nr 14) i jeden niezależny, znajdujący się dopiero w fazie powstania, wystosowały wezwanie do zbiorowego, skoordynowanego protestu przeciw przygotowywanej ustawie o strajkach; w dokumencie tym znajduje się też propozycja utworzenia Konstytucyjnej Rady Gospodarczej, której celem byłoby opracowanie nowych zasad prawa pracy węgierskiej ekonomiki. Autorzy wezwania odrzucają projekt ustawy ograniczającej możliwości podejmowania akcji strajkowych.

19.I. w jednej z budapeszteńskich restauracji odbyło się pierwsze publiczne zgromadzenie Węgierskiej Partii Socjaldemokratycznej. Poinformowano o tworzeniu się kolejnych grup partyjnych na prowincji. Partia Socjaldemokratyczna przyłączyła się do apelu związkowców (patrz wyżej). Rozdawano ulotkę pt. "Czego chce Węgierska Partia Socjaldemokratyczna?": społeczeństwa dobrobytu, realnych cen i płac, mieszkania dla każdego, prawdziwej ochrony zdrowia, kultury i oświaty na poziomie europejskim i in. Ulotka zawiera też następujące sformułowanie: "Naszym celem politycznym jest konstytucyjne demokracja parlamentarna i system wielopartyjny".

20.I. w Wyższej Szkole Partyjnej odbyło się spotkanie dyskusyjne, w którym z jednej strony uczestniczyli przedstawiciele partii, zaś z drugiej - reprezentanci Węgierskiego Forum Demokratycznego. Dyskusją poświęconą była bieżącym kwestiom społeczno-politycznym. Szczegółową relację z tej imprezy przekazała oficjalna prasa.

20.I. w teatrze "Jurta", z inicjatywy Towarzystwa im. Bajcsy-Zsilinszkyego, odbyła się dyskusja panelowa pt. "Nowa ugoda?", poświęcona kwestii porozumienia społecznego. Uczestniczyli przedstawiciele partii i ugrupowań opozycyjnych.

Dwutygodnik "Hitel", pismo niezależne od władz, lecz wychodzące w oficjalnym obiegu, opublikowało pełny tekst dyskusji telewizyjnej Wałęsa-Miodowicz. "Hitel" wydawany jest w nakładzie 50 tys. egzemplarzy przez Węgierskie Forum Demokratyczne. Uznawany jest za najważniejsze czasopismo niezależne drukowane legalnie.

SIS nr 19. - WAI

25.I. niezależne ugrupowania w mieście Szeged (FIDESZ, Węg. Forum Demokratyczne i Związek Wolnych Demokratów) zainicjowały akcję zbierania podpisów pod petycją domagającą się od wojewódzkiego komitetu partii zwrotu 54 mln forintów, wydanych z funduszy miejscowej rady narodowej na remont siedziby KW. Inicjatorzy tej akcji zaapelowali do społeczeństwa o protestowaniu przeciwko zawłaszczaniu przez oficjalne organizacje polityczne (partię i Związek Młodych Komunistów) majątku publicznego.

ZWIĄZEK RADZIECKI - Ryga

27.I. rozpoczął obrady II zjazd opozycyjnej partii Związek Demokratyczny. Obecnych było 45 delegatów z 28 miast ZSRR. W charakterze gości uczestniczyli ponadto 62 osoby i przedstawiciele prasy nie zależnej. W czasie pierwszego dnia obrad wprowadzone poprawki w podstawowych dokumentach partii.

28.I., drugiego dnia obrad, wygłoszone zostały przemówienia o sytuacji politycznej w ZSRR, o taktyce, jaką winien przyjąć Związek Demokratyczny i o problemach związanych z tworzeniem tej partii. Pozdrowienia dla Zjazdu wysłała Estońska Partia Narodowa Niepodległości i Żołnierska grupa Helsinki-86. Ok. godz 15, po trzech godzinach obrad, do sali wkroczyła milicja. Funkcjonariusze nakazali uczestnikom Zjazdu rozjechać się, bowiem w przeciwnym wypadku zostaną zatrzymani. Mimo to delegaci postanowili kontynuować pracę. Przyjęto rezolucję Zjazdu "O sytuacji politycznej w kraju i podstawowych zadaniach Związku Demokratycznego". W rezolucji tej podkreślono konieczność utworzenia szerokiego frontu skupiającego wszystkie niezależne, demokratyczne siły i organizacje w ZSRR. Zjazd wystosował depecze z pozdrowieniami do czeskosłowackiej Karty 77 oraz do "Solidarności". Oto tekst drugiego z tych dokumentów:

Do członków polskiego ruchu "Solidarność":

II Zjazd partii Związek Demokratyczny pozdrawia ruch "Solidarność" i udziela pełnego poparcia jego walce o prawa polskiego społeczeństwa. Związek Demokratyczny popiera Wasze hasło "Nie ma wolności bez Solidarności".

Ok. 16.30 ponownie wkroczyła milicja, zmuszając delegatów do opuszczenia sali. 4 osoby zostały zatrzymane. Informację tę Wschodnioeuropejska Agencja Informacyjna otrzymała 28.I. Organizatorzy Zjazdu zapowiadają, że mimo represji obrady będą kontynuowane, zgodnie z zamierzeniami, jeszcze 29.I.

INFORMACJA - 27 -

Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 58

NSZZ Solidarność

25 stycznia 1989

Robotnicza Łódź się budzi

Pabianice. Po zakamaniu się rozmów z dyrekcją w pabianickich Zakładach Tekstilnych 16 I, po trwającym od 11 I pogotowiu strajkowym, rano 17 przystąpiono do strajku okupacyjnego. Powstała Grupa Organizacyjna Protestu, na której czele stanęły Krystyna SMOZYŃSKA i Teresa FANFILAK. W jej skład weszli: Jan PIOTROWSKI, Krzysztof DĄBROWSKI i Ryszard TRUSISZ. Wysłano 10 postulatów, w których domagano się "godziwych zarobków, pozwalających na godne życie, a nie na wegetację". Żądano poprawy warunków pracy i jej organizacji, zmian w systemie naliczania i wypłacania premii i dodatków, poprawy opieki medycznej i legalizacji "S", aby "miał kto godnie bronić naszych interesów". Mimo wszelkiego typu graniczących z szantażem nacisków 95% kobiecej w przeważającej części załogi kontynuowało strajk. Pomoc zadoktrynowała zakłady "Polam", gotowość zapewnienia opieki duszpasterskiej, dostarczenia leków i żywności zaproponowała parafia św. Maksymiliana Kolbego. Rozmowy z dyrekcją, w których Komitet Strajkowy wspierał ożłonek RKW "S" Ryszard KOSZCZEWĄ doprowadziły 20 I do zawieszenia strajku do 8 II. W tym czasie dyrekcja ma przedstawić załódce sytuację finansową zakładu. Zaproponowano podwyżkę wysokości 19 550 zł jako stały, wydzielony czynnik płacy. Dyrekcja zobowiązała się przyjąć pozostałe postulaty i realizować je zgodnie z wolą załogi. Przyjęła też do wiadomości postulat domagający się legalizacji "S" i zobowiązała się nie wyciągać konsekwencji wobec strajkujących. Wychoźące z zakładu kobiety ludność Pabianic przyjęła owacyjnie. Przybyły delegacje górników z kop.Morciniek i z Bełchatowa, studenci z Łódzkiego NZS, z Komisji Krajowej NZS, przedstawiciele PPS. Telefoniczne gratulacje złożył wódkniarkom Lech Wałęsa.

Ozorków. 13 I zakończył się trwający od 11 I strajk w Zakładach Włókienniczych "Morfeo". Dyrekcja zobowiązała się do podwyższenia wszystkim pracownikom płac o 25% i zapłaconia za czas strajku, jak za urlop wypoczynkowy.

13 I od 6 do 9 rano strajkowało 50 kierowców z MKZ w Ozorkowie. Domagali się wypłacenia dodatku osłonowego /6 tys.zł/ i podwyższenia stawki godzinowej. Dyrektor zapewnił, że od 1 I stawka wzrosła o 100% do 300 zł z tym, że w kwocie tej zawarty będzie również dodatek osłonowy.

Łódź. Od 19 I trwa konflikt w Zakładach Graficznych im.Staszica /nr 57 INF./. Mężczyźni w grudniu otrzymali podwyżki z wyrównaniem od kwietnia 1988. Wykonującą tę samą pracę kobietom proponuje się podwyżki od kwietnia 1989, one żądają od 1 I 89. Niezwiązek apeluje o zaufanie dyrekcji i podjęcie wypłaty. Kobiety nie ustępują i wypisują się ze związku.

17 I z bazy nie wyjechało 70 kierowców Spółdzielni Transportu Wiejskiego. Domagają się podniesienia płac o 100%. Obscnie aby osiągnąć zarobki do 100 tys.zł. muszą pracować od 14 do 16 godzin. Prezes oświadczył, że spółdzielnia jest deficytowa, więc albo natychmiast podejmą pracę, albo on rozwiąże spółdzielnię. Niezwiązek odciął się od protestu. Poparł go natomiast jego w-ce przew. JAWORSKI.

Elbląg. 20 I stanęła cała komunikacja miejska. Prowadząca strajk okupacyjny załoga domagała się podwyżki płac i relegalizacji "S".

Skuteczne interwencje "S"

Katowice. TKZ kopalni "Lenin" 16 I zwrócił się do dyrektora generalnego Wspólnoty Węgla Kamiennego J.Szlachty w imieniu górników biorących udział w sierpniowym strajku i najpóźniej, bo dopiero w grudniu, przyswórczonych do pracy. Górnikom tym nie wypłacono "Barbórki", zaś wypłatę obniżono do "górnicyj jałmużny" - ok. 20 tys.zł. W swym stanowcu w liście TKZ pisał: "Żądamy wyjaśnienia i godnej zapłaty za ciężką pracę". Reakcja dyrektora

była blyakawiona. Już 17 I wydał nakaz wyrównania zarobków poszkodowanym; wypłaty dokonano nasajutrz.

Goldap. Pismo wystosowane przez KW Pojesierse w sprawie ostatnich pobit uczeńów szkół w Elblagu spowodowało podjęcie postępowania wyjaśniającego. Interwencja "S" spowodowała też zaprzestanie przeglądania przez SB dzienników i dokumentów uczniowskich w Zespole Szkół Technicznych w Suwałkach.

Przywroćono do pracy ... ale czy na pewno?

Elbląg. 17 I w Sądzie Woj.-Wydział Pracy w Gdyni odbyła się rozprawa o przywrócenie do pracy Stanisława ROMAŃSKIEGO /nr 40,41,53 INF./, pracownika "Zamechu" w Elblagu, zwolnionego 30 IX 88 za uszkodzenie zorganizowania strajku. Sąd uznał zwolnienie za bezasadne oraz wytknął nieoswiadczone liczne związanie z nim uchybienia. Sąd Wojewódzki uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przywrócił S. Romańskiego do pracy nakazując zapłacenie mu za czas pozostawania bez pracy.

Jastrzębie. Jan GOLEC /nr 45 i 46 INF./ górnik z kopalni "Manifest Łpco-wy", zwolniony 4 VI 88, został przywrócony do pracy z dniem 16 I 89 na poprzednio zajmowane stanowisko z zachowaniem ciągłości pracy. Okres pozostawania bez pracy uznano za urlop bezpłatny.

Nisko. W nr 55 INF. donosiliśmy o przywróceniu do pracy przez Sąd Rej. w Stalowej Woli czterech członków Komitetu Założycielskiego "S" w zakładach "Ninet" w Nisku. Nie stali oni przez dyrekcją dopuszczeni do pracy. Zakład odwołał się od wyroku.

Stalowa Wola. Dyrekcja Huty postanowiła nie uznawać z pracy do 8 II /daty rozprawy przed Sądem Najwyższym/ Wiesława TURASZA /nr 57 INF./ mimo wstrzymania wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego przez Sąd Najwyższy, bowiem S. Turasz przystąpił do pracy natychmiast po wydaniu wyroku przez Łęsewski Sąd Wojewódzki.

Bielsko-Biała. Wydawało się, że Stanisław SZARYSKI - członek Komisji "S" Regionu Podbeskidzia, więziony w roku 1982, ponownie aresztowany w 1984 i zwolniony na podstawie amnestii, wielokrotnie potem satrzymywany, w latach 1986-87 członek jawnej grupy rzeszników "S" Regionu - będzie mógł kontynuować pracę w Zakładzie Doświadczalnym Ichtiologii i Gospodarki Stawowej PAN w Gólkach k. Bielska-Białej, bowiem Sąd Woj. Pracy w Krakowie na rozprawie 16 IX 88 uznał zwolnienie za niezgodne z normami prawnymi i przywrócił go do pracy nakazując zakładowi wypłacenie poborów za czas pozostawania bez pracy /od 16 V 88/. Zakład podporządkował się wyrokowi, choć nie wyraził zgody na przedłużenie okresowego samelidowania w mieszkaniu zakładowym zarówno S. Szaryckiemu jak jego żonie i trojgu dzieciom /obecnie nie są nigdzie zameldowani/. Jednak na wniosek zakładu pracy Minister Sprawiedliwości wniósł do Sądu Najwyższego rewizję nadzwyczajną od wyroku Sądu Woj. Wypracowana na 12 I rozprawa w Sądzie Najwyższym nie odbyła się z powodu choroby adwokata.

Manifestacje

Gdańsk. 15 I na sopockim mołu odbyła się manifestacja solidarności z Rumunią. Następnie grupa WIP udała się pod więzienie. Wzniesiono okrzyki: "uwolnić Wojtkę JANKOWSKIEGO" /nr 57 INF./. Na 3 godz. satrzymano: Sławomira POCHARA, Sławomira DOWLASZEWICZA i Mariana GIEGDORA.

Warszawa. 17 I przed bramą główną Uniwersytetu WES zorganizował manifestację, podczas której domagano się zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym. Mimo blokady ZOMO grupa ok. 150 osób przemknęła się na Stare Miasto. Powracających zaatakowano na wysokości pomnika Mickiewicza, lecz dostali się głównie przechodzącymi przechodniem. Druga grupa, bez przeszkód dotarła na RM. Grupa, która za cel obrała gmach KO, przed Komitetem powstana została przez MO. Zatrzymano 9 studentów z Krakowa, uczestników WIP, po 3 godz. zostali zwolnieni.

Przemysł. 19 I o godz. 11,15 Jan EKIEL i Robert MAJKA zawiesili na gmachu KW PZPR transparent: "Jaruzelski musi odejść". Tegoż popołudnia Robert Majka dostał wezwanie do natychmiastowego stawienia się do WUSW. Udał się tam następnego dnia. Przeprowadzono z nim rozmowę na temat transparentu i grożono sprawą karną. 20 I funkcjonariusze SB zabrali z pracy /Szpital Wojewódzki/ Jana KRYŃSKIEGO. Przesłuchiwano go w sprawie transparentu.

Zatrzymania, rewizje

Gołdap. 5 I ok. południa sadzownik dzwonek u drzwi mieszkania przewodniczącej "S" Regionu Pojezierze, Moniki BOROWSKIEJ-KOLANKIEWICZ. Na pytanie "Kto tam?" odpowiedziano "pocista". Pocistą okazała się ekipa funkcjonariuszy, którzy przeprowadzili 5-cio godzinną rewizję. Zabrano powielacz, maszynę do pisania, 12 ryz papieru i 35 książki. Jednocześnie przeprowadzono rewizję w mieszkaniu matki p.Kolankiewicz, gdzie niczego nie znaleziono.

Szczecin. 8 I był dniem pracowitym dla SB: na ulicy zatrzymano Jana KOSZKIEGO. Siłą wpełnięto go do samochodu i przewieziono do WUSW. Po rewizji w mieszkaniu, podczas której zakwestionowano 210 egz. "Robotnika" i inne wydawnictwa, zatrzymano Grzegorza OSTROWSKIEGO. W celu uniemożliwienia spotkania PPS na 6 godzin zatrzymano Eugeniusza HILIBRANDA, Jerzego BOGZARA i Kazimierza DRZĄGĘ.

Racibórz. 11 I funkcjonariusz MO dostrzegł znaczek "S" na kurtce 20-letniego Zenona GRUSZKI. Natychmiast serwał znaczek i smusił "noaicieła" do pozeptania go.

Warszawa. 17 I zatrzymano na ulicy uczniów IV klasy LO im.Górskiego Jakuba BORATYŃSKIEGO i Marcina PRUSACZYKA. Zwolniono ich po 30 godzinach.

Toruń. Jak doniosło Akad.Biuro Interwencji, 18 I zatrzymano członka NZS Rafała MASZKOWSKIEGO. Zwolniono go po rozmowie ostrzegawczej.

Wara diabłom od palestry

Kraków. Jak donosi Małopolska KIIP 6 I Sąd Najwyższy - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społ. oddaliła skargę Jana ROKITY na sprzeciwi Min.Sprawiedliwości wobec wpisu Rokity na liście aplikantów adwokackich w Krakowie. Rokita zajął I miejsce w egzaminie konkursowym przeprowadzonym przez krakowską Izbę Adwokacką. Minister zakwestionował decyzję samorządu adwokackiego twierdząc, że Rokita "nie jest nieskazitelnego charakteru", był bowiem za działalność w WiP karany grzywnami przez kolegia. Reprezentujący J.Rokitę mec Jan Olszewski dowodził represyjnego charakteru orzeczeń kolegiów i wakażywał na wielokrotne naruszania prawa przez kolegia. W ustnym usasadnieniu Sąd Najwyższy usnał ten argument za słuszny, zaś usasadniając wydany wyrok usiłował przerwzić odpowiedzialność na Radę Adwokacką która, zdaniem sądu, nie zastosowała się dostatecznie jasno do faktu skazywania Rokity przez kolegia.

Passaporta nie dla wszystkich

Gdańsk. Jan ROCLAŃSKI /nr 26 i 51 INP./ otrzymał na 6 I wezwanie do Biura Passportów. Tam zabrano mu passaport bez żadnego usasadnienia. Gdy protestował poinformowano go, że decyzja zostanie przesłana pocztą.

Kraków. Małopolska KIIP donosi, że już po wprowadzeniu nowego trybu przyznawania passaportów odmówiono ich wydania przynajmniej 2 osobom związanym z krakowskimi środowiskami niezależnymi, motywując to zagrożeniem bezpieczeństwa państwa. Są to: Edyzław JURKOWSKI /odmowa WUSW w Warszawie/ i Krzysztof KRZYSZTOFIK /odmowa WUSW Kraków/.

Kto ma prawo pomagać Ormianom?

Katowice. 11 I TKZ kop. "Lenin" powiadomił dyrekcję o zamiarze przeprowadzenia zbiórki pieniędzy na pomoc dla Armenii. 13 I rozpoczęto zbiórkę do

na puszek z napisem: "Bądź solidarny z Armanią". Po 10-ciu minutach ok. godz. 7 ORMO i straż przemysłowa wyprowadziły za bramę obsługujących pierwszą puszkę Józefa DRZYŻĘ i Stefana BOGUSZEWSKIEGO. Drugiemu zespołowi, złożonemu z Leona TOMIAKA i Tadeusza SMAGACZA udało się przetwać do godz. 9-tej, kiedy 12-osobowa grupa sił porządkowych wywieźła ich za bramę. Stało się to na osobiste polecenie dyr.kopalni St.Batko. Mimo przeszkód zebrano 87 870 złotych. TAK wydał w tej sprawie komunikat nadwycieczny i telegraficznie powiadomił o zajściu "Telekspress".

SB nie lubi konfederatów barackich

Białko-Biała. 9 I Sąd Wojewódzki ogłosił wyrok w sprawie wytoczonej przez Tomasza GUGAŁĘ, Władysława KRZĘKA, Jadwigę SALLI, Zygmunta LENIKA, Jolantę SZYWAŁĘ i Annę NICHALOWSKĄ przeciwko WUSW w Białku-Białej o ochronę dóbr osobistych. Sąd zakazał pozwanemu przeprosić ich za zatrzymanie bez podstaw prawnych 25 II 88 w Jaszczynie i przestrzymanie przez 5 godz., aby uniemożliwić im udział we mszy św. w miejscowym kościele, odprawionej z okazji wmurowania tablicy pamiątkowej w 220 rocznicę Konfederacji Barskiej. Podczas rozprawy ustalono, że SB blokowała przejazd kolejowy, aby uniemożliwić dojazd do kościoła. Sąd nakazał też zwrot kosztów sądowych, odrzucił jednak żądanie odszkodowania i nawładził na PCK. Pełnomocnik powodów złożył rewizję od wyroku. Ciekawe jak zareaguje policja, gdy ktoś zdecyduje uciec Targowicę?

Wyroki jeszcze nie zapadły

Kraków. 15 I przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Krowdrzy rozpoczęła się rozprawa przeciwko Pawłowi CHOJNACKIEMU i Przemysławowi MARKIEWICZOWI. Obaj studenci są oskarżeni o użycie przemocy wobec szefa Studium Wojskowego UJ płk. Raduchowskiego, którego podczas bojkotu Studium w październiku 1988 miał "ująć pod ramiona i odciągnąć od drzwi" /art.235 kk, do 3 lat więzienia/. CHOJNACKI jest ponadto oskarżony o czynną napaść na szefa Studium Politechniki Krakowskiej płk. Nigdła /art.233 kk - do 5 lat/. Na rozprawie dotąd żaden ze świadków nie potwierdził wyrażnie zarzutów. Według relacji zebranych przez Małopolską KILP to płk. Nigdał bił Chojnackiego po twarzy. W tej sprawie Chojnacki złożył oskarżenie prywatne do Sądu Wojewódzkiego. Na rozprawę usiłowano wejść ok. 100 osób. Po jej zakończeniu studenci zorganizowali demonstrację domagającą się umiędziarnienia obu oskarżonych. Kolejna rozprawa została wyznaczona na 27 I na godz. 9 /sala 499/.

Warszawa. Wyznaczona na 18 I rozprawa przed Sądem Wojewódzkim przeciwko Janowi TOMASIEWICZOWI /nr 48, 54, 55 INF./ nie odbyła się, gdyż zawiadomienie o niej nie dotarło podobno do Aresztu Śledczego, gdzie przebywa oskarżony. Na rozprawę przybyło ponad 40 osób. Rozruszono ulotki. Zatrzymany i pobity został Tomasz ŻWOLAK z PPS. Koleżki Tomaszewicza z Uniwersytetu Warszawskiego skierowali do Rzecznika Praw Obywatelskich pismo, w którym proszą o sędzianie tej sprawy, bowiem zachodzi obawa, że zamana są prawa obywatelskie Tomaszewicza z punktu widzenia nowej ustawy o zastępczej służbie wojskowej. Kolejny termin rozprawy: 25 I, godz. 12.

Jastrzębia. W tut. Sądzie Rejonowym odbyła się rozprawa o przywrócenia do pracy Henrykowi BADURY zatrudnionej w kiosku PSE "Społem" na terenie kop. "Manifest Lipcowy" i zwolnionej po strajku za to, że sprzekadwała żywność strajkującym górnikom. Świadczkowie oskarżenia za "Społem" pomawiali p.Badurę o różne skłębysy, z piątnictwem włącznie. Nie przybyli natomiast świadkowie obrony górniczy: Al.Pietrzyk, Jan Golec, Grzegorz Stawski, Krzysztof Zakrzewski, Kazimierz Włodarek i Stanisław Paska. Kolejny termin rozprawy: 1 II.

Gdańsk. Termin rozprawy przeciwko przestępującemu w areszcie od 6 XI 1988 Januszowi KRZYKOWSKIEMU /nr 55 INF./ oskarżonemu o pobicie milicjanta wyznaczono na 31 I.

Nr 58

INFORMACJA KIIP

Warszawa. 24 I o godz. 12,30 na Nowogrodzkiej ma się odbyć kolegium Marka WIEWIORKOWSKIEGO /nr 34 INF./ z art. 50 kw. Przypominamy, że był on zatrzymany za ... przewożenie czystego papieru.

Kolegia

Stalowa Wola. 9 I stanęli przed kolegium państwo TURASZOWIE. Pani Władysław TURASZ za odmowę przyjęcia karty powołania dla męża ukarana grzywną 10 000 + 1 500 zł. kosztów, a panu Wiesławowi TURASZOWI za "niepodejmowanie wezwania /.../, nie otwarcie drzwi kurierowi z WKU /.../" wymierzono grzywnę 15 000 + 1 500 zł. kosztów.

Warszawa. Już po raz trzeci 18 I nie przybył na kolegium świadek oskarżenia Funkcjonariusz MO Stanisław Krzemieński. Miała to być rozprawa łożdź: Jerzego BALIŃSKIEGO i Aleksandra STANIĄKA /nr 48 INF./ obwinionych z art. 52a §1 kk. Na wniosek pełnomocnika obwinionych mec. TOPCZEWSKIEGO przy aprobacie oskarżyciela MIKOŁAJEWICZA sprawę odroczone zalecając doprowadzenie świadka na następne kolegium przez MO.

Gdańsk. 19 I odbyło się kolegium II instancji Marka FILA /nr 51 INF./, które utrzymało w mocy poprzednio orzeczone grzywnę i nawiązkę w łącznej wysokości 100 000 zł, przepadek kasety kamery Video i 9 kaset Video. Orzeczone zwrot 8 kaset pustych / wśród zabranych - pustych było 14/.

Oszachor zwolniony za poręczeniem

Gdańsk. 20 I został zwolniony z aresztu za poręczeniem 100 000 zł. uczestnik WIP Marek OZACHOR, syn Ewy Kubasiewicz /nr 6, 11, 12, 19 i 22 INF./. Jest oskarżony o uchylanie się od służby wojskowej. Rozprawa przed Sądem Marynarki Wojennej została wyznaczona na 8 II.

Władysław Liwak szykanowany

Stalowa Wola. Władysław LIWAK, przesłuchiwany w sprawie samobójczej śmierci por. Turbakiwicza złożył 16 I do Prokuratury Generalnej zażalenie na postanowienie Prokuratora Wojewódzkiego w Tarnobrzegu, który 9 I wymierzył mu karę wys. 20 tys. zł. za odmowę zeznań. W zażaleniu podnosi, że "miał pełne prawo do odmowy odpowiedzi na podstawie art. 166 §1 kpk, gdyż odpowiedzi mógłby narazić go na odpowiedzialność karną z ustawy o związkach zawodowych.

Sąd Najwyższy i "S" - bez zmian

19 I Sąd Najwyższy tradycyjnie odmówił rejestracji "S" w Zakładach Mechanicznych "Nimet" w Risku, w Akademii Rolniczej w Szczecinie i w szczecińskiej stoczni "Nanta".

Żak goły, ale wesół

Olsztyn. 16 I "Agentura Matrięctw Nieformalnych", której członkami są studenci i licealiści zorganizowała happening "Olsztyńskie dni terroru - godziny działań antyspołecznych". Spośród ok. 400 uczestników zabawy zatrzymano 17 osób. Są wśród nich: Roman KOŚCIAREK, Stanisław SULEWSKI, Waldemar KARAS-KIEWICZ, Piotr STACHOWIAK, Wojciech RYMKOWSKI, Piotr ODOJA, Jacek WYSZYŃSKI, Józef KONDRACKI i Tadeusz MALINOWSKI z Gdańska.

Warszawa. 19 I na dolarowym piętrze Domu Handlowego "Junior" zorganizowano happening pod hasłem "Żądamy azylu - przesładowani". Rożdawano "dolar". Zabawa w zasadzie przebiegała bez przeszkód, jedynie na krótką rozmowę zatrzymano Jarosława GRUZEWSKIEGO.

PAŃSTWO OPIEKUNCZE

W proponowanych korektach NPSG na lata 1989-90 najpoważniejsze cięcia obejmują: ochronę środowiska, oświatę, ochronę zdrowia i kulturę. I tak np. spada przyrost zdolności komunalnych oczyszczalni ścieków z 1,9 mln m sześć. na dobę do 1,2 mln m sześć. Wzrost energii ciepłej na cele bytowe spada z 22,5% na 12,9%. Zmniejsza się liczba nowo budowanych pomieszczeń do nauki z 17,8 tys. do 15,9 tys. Ilość łóżek w nowych szpitalach zmniejszy się z 25 tys. do 16 tys. Ma być mniej miejsc w żłobkach - z 13 tys. do 8 tys., o połowę mniej przyrost miejsc w domach pomocy społecznej. Dopełnia ten obraz zakładany spadek przyrostu bibliotek, nakładów książek i broszur, miejsc w akademikach i internatach. /SIS-NAI/

OŚWIATA W ODWRÓCIE

Z artykułu prof. Andrzeja Wierzbickiego, sekretarza naukowego Komitetu Prognozowania Rozwoju Kraju, zamieszczonego w "Rzeczpospolitej": w połowie lat osiemdziesiątych nakłady na oświatę wynosiły zaledwie 5% budżetu państwa. 43% młodzieży uzyskiwało maturę, zaś 10% - uczęszczało na studia. Są to wskaźniki niższe od wszystkich sąsiednich krajów socjalistycznych; nie mówiąc już np. o Japonii, gdzie 98% młodzieży uzyskuje maturę, zaś 40% studiuje. Same wydatki na kształcenie ustawiczne sięgają dziś w Japonii 10% funduszu pańc. W liczbie studentów na 100 tys. mieszkańców Polska przesuńnię się z 21 miejsca w 1975 r. na 48 w roku 1983 na świecie i nasza pozycja stale się pogarsza. Obecna ilość studentów jest dużo niższa od historycznego maksimum /330 tys. wobec 491 tys. w 1977 r./ . Za dużo też proporcjonalnie kształcimy inżynierów, i to w tradycyjnych specjalnościach. /SIS-NAI/

SOCJALIZM MINUS ELEKTRYFIKACJA

Polska gospodarka rolna i żywnościowa nękana jest brakiem energii elektrycznej. Ponad 500.000 odbiorców wiejskich otrzymuje energię przy obniżonym napięciu, co uniemożliwia właściwe jej wykorzystanie. Ponad 13.000 wsi ma tego rodzaju warunki zasilania, że nie można przyłączyć tam żadnego odniornika. Przerwy w dostawie energii elektrycznej dla wsi występują 10-krotnie częściej niż w mieście, a czas ich trwania jest znacznie dłuższy, ponieważ sieć zasilająca wsie jest przestarzała i niesprawną. /SIS-NAI/

FORTUNA KOŁEM SIĘ TOCZY

Misięcznik "Wektory Gospodarki" przeprowadził obliczenia, ile czasu pochłania przeciętnie praca na różne dobra. Ponieważ nominalny czas pracy /bez godzin nadliczbowych/ zestawiono z faktyczną sumą zarobków /wraz z nadgodzinami, premiami, nagrodami itp./, więc wynik jest dość zniekształcony, ale i tak wymowny. Na bochenek chleba pracuje się w Polsce 11 minut, na litr oleju - 35 min., na 1 kg kurczasa kartkowego - 1 godz. 23 min., a bez katek - 3 godz. 40 min., na 1 kg szynki - 6 godz., na butelkę czystej wyborowej - 7 godz. 50 min., na paczkę Klubowych - 15 min., Carmenów - 37 min., a Marlboro - 8 godz. i 8 min., na metr tkaniny wełnianej - 38 godz., na sweter dąski - 101 godz., na kurtkę z lisów - 6226 godz., na "malucha" - 4065 godz., na FSO-1500" - 7723 godz. Za jedną godzinę pracy możemy za to kupić sobie prawie pięć losów loterii "Fortuna". /SIS-NAI/

DROGIE ŻYCIE

Przeciętne wydatki w czteroosobowej rodzinie wynosiły w grudniu: nabiał i jajka - 13.328 zł, masło i tłuszcze - 2380, mięso i ryby - 11.455, owoce, warzywa - 26.559, rozmaite dodatki - 4532, siłocze, desery - 5120, picie /kawa, herbata, soki/ - 9980, dżemy, miody - 2100, cukier - 1320, mąka, makaron, płatki - 1198, pieczywo - 2216. W sumie na samą żywność wydatki miesięczne osiągnęły 80.238 zł. W porównaniu do września oznacza to wzrost o blisko 22 tys. zł, czyli o ok. 40%. Koszt utrzymania 4-osobowej rodziny wzrósł z 30 tys. zł w 1982 r. do 146 tys. zł w 1988 r. Trzeba dysponować sumą co najmniej 100 tys. zł miesięcznie, nie licząc pieniędzy niezbędnych na zakup ubrania czy jakichkolwiek dóbr przemysłowych. /SIS-NAI/

xxx

Ogłoszono dane statystyczne GUS-u na temat sytuacji materialnej młodych małżeństw. W porównaniu z rokiem 1984, kiedy robiono poprzednie tego typu badania, sytuacja znacznie się pogorszyła. Małżeństw, którym wystarczy na życie jest 24,5%, poprzednio - 28,6%, zaś tych, które żyją we względnej dobrobycie "starcza im na życie, bez oszczędzania" - jest tylko 2,5%, poprzednio - 4%. Samodzielnie gospodaruje 70,9% /poprzednio - 74,9%/, nie pracuje 48,8% żon /pop. 53,7%/. Na 10 par 8 korzysta z pomocy rodziny. Samodzielnie mieszka 58,9% młodych rodzin. Aż 76% rodzin nie posiada oszczędności przekraczających 100 tys. zł. /SIS-NAI/

BEZ POKRYCIA

W końcu 1988 r. niedobór towarów na rynku detalicznym kształtował się w granicach 1,5 - 1,8 biliona zł. Stanowi to mniej więcej równowartość miesięcznej sprzedaży, czyli co trzynasta złotówka nie ma pokrycia w towarach. Gdyby lukę inflacyjną likwidować wyłącznie przez drenaż rynku /czyli tak jak do tej pory/, wzrost cen musiałby o 20 punktów wyprzedzać wzrost dochodów. Doprowadziłoby to do drastycznego spadku płac realnych. /SIS-NAI/

KRAJ DLA BOGACZY

Według zestawienia Ogólnopolskiego Biura Pośrednictwa Sprzedaży Używanych Samochodów cena giełdowa nowego "Poloneza" wynosi obecnie 15 mln zł /od grudnia wzrost o 25%/, "FSO-125" - 10 mln zł /wzrost o 43%/, "126 FL" - 5,4 mln zł /wzrost o 46%/, "Skoda" i "Wartburg" - 8,8 mln zł /wzrost o 30%/. /SIS-NAI/

xxx

Oto ceny niektórych psów rasowych z końca grudnia: sznauclery miniaturowe - 150 tys. zł, owczarki niemieckie - 100-150 tys. zł, owczarki kaukaskie - 250 tys. zł, bulterieri 200-250 tys. zł, shi-tsu - 250 tys. zł, setery irlandzkie - 200 tys. zł, yorkshire teriery - 200-250 bonów, Kota perskiego bez metryki można kupić za 70 tys. zł. /SIS-NAI/

xxx

"Air Tours LOT" proponuje swoim klientom wycieczkę do Australii - 3 tygodnie z safari i żeglowaniem do wielkiej rafy koralowej. Koszt: 1800 dolarów i 700 tys. zł od osoby. /SIS-NAI/

xxx

xxx

Wzrasta ilość towarów kupowanych w sklepach Pewexu. Jak podał w wywiadzie dla "Siowa Powszechnego" dyr. przedsiębiorstwa, Tadeusz Bielski, pierwszy miliard dolarów Pewex uzyskał w ciągu siedmiu lat /1974-1980/, trzeci - już w ciągu trzech /1985-87/, a obecnie planuje się uzyskanie kolejnego miliarda w ciągu dwóch lat. Spada sprzedaż alkoholu produkcji krajowej. O ile kiedyś stanowił on ok. 25% obrotów Pewexu, w ostatnich miesiącach zmniejszył się do ok. 7%. Wzrasta natomiast zainteresowanie artykułami przemysłowymi, co jest zrozumiałe ze względu na dramatyczne braki na rynku ziółkówkowym. /SIS-NAI/

xxx

W ciągu ostatnich dwóch lat samochody i telewizory kolorowe zdrożały pięciokrotnie. Jeszcze w grudniu 1986 r. za dwusystemowy telewizor kolorowy trzeba było zapłacić oficjalnie 170 tys. zł. Obecnie przeszło 650 tys. zł. Za małego fiata płacono przed dwoma laty ok. 400 tys. zł, teraz prawie 2 mln zł /1,8 mln cena podstawowa plus dodatkowe wyposażenie/. /SIS-NAI/

MLEKO DO ŚCIEKÓW

W badaniach Instytutu Ekonomiki Rolnej i Gospodarki Żywnościowej szacuje się, że w wyniku marnotrawstwa tracimy w ciągu roku 5-10% krajowych zasobów żywności. W ekspertyzie PAN /"Polska 2000"/ stwierdza się, że roczne straty żywności wynoszą tyle, ile średni pięcioletni przyrost końcowej produkcji rolnej. Główną przyczyną marnotrawstwa są warunki transportu i magazynowania. W latach 80-tych traciliśmy rocznie 800 tys. ton warzyw i owoców. Stanowiło to 11,2% zbiorów, a 32% skupu przez jednostki uspołecznione. W przeliczeniu na mieszkańca straty wyniosły 21,4 kg, 15% ogólnego spożycia owoców i warzyw. Przyczyną strat są także normy dopuszczające do obrotu produkty o dużym stopniu zanieczyszczeń i wilgotności. Dla buraków cukrowych norma dopuszcza do 40% zanieczyszczeń, dla rzepaku - 50%, dla ziarna - 31% wody i zanieczyszczeń. W rezultacie wozi się bioto i ziemię, na koszt odbiorcy, przy ograniczonych możliwościach transportu. Innym powodem marnotrawstwa są przestarzałe technologie przetwórcze. Przy przetworze 50 l mleka w zakładach mleczarskich traci się składniki równe 1 litrowi odtłuszczonego mleka. W rezultacie w 1987 r. 211 mln litrów mleka spłynęło do ścieków dodatkowo zanieczyszczając środowisko. /SIS-NAI/

JEDZCIE DORSZE - PÓKI JEST OKAZJA

Wg danych FAO minimalne spożycie ryb niezbędne dla prawidłowego odżywiania powinno wynosić 8 kg na osobę. W Polsce wynosi ono 6 kg, o 1,5 kg mniej niż w 1980 r. W ub. r. spółka "Rybex" sprzedała za granicę ryby i ich przetwory za 200 mln dolarów. Skorzystał na tym skarb państwa, który już w 1987 r. zarobił na eksporcie ryb 57 mln dolarów. Rybołówstwo nie korzysta z tych pieniędzy - średni wiek naszej floty dalekomorskiej wynosi obecnie 17 lat, a liczba statków spada ze 116 w 1980 r. do poniżej 90. Polskie połowy na Bałtyku zmniejszyły się w ostatnich latach o 90 tys. ton. Spożycie ryb maleje, a skarb państwa wy-ciska coraz więcej. /SIS-NAI/

JARUZELSKI NA PRZEMIAŁ

W białostockich księgarniach zalegają masowo książki o tematyce społeczno-politycznej bez względu na szatę graficzną i cenę - donosi "Kurier Podlaski". Najbardziej nielubiane przez białostoczczan pozycje to "Przemówienia" Wojciecha Jaruzelskiego, "Wi. Gomułka - sekretarz generalny PZPR" A. Werblana i "Dzieła" Lenina. /SIS-NAI/

TO BYŁ NIEZŁY ROK - wypowiedź Jacka Merkela

W mijający właśnie rok "Solidarność" wchodziła jako organizacja kadrowa, szkieletowa, a dziś jest znowu widoczna w zakładach pracy. /.../ Jakościowo zmieniła się w ostatnich miesiącach organizacja Związku. Jawne jest członkowsstwo, odbywają się wybory, pod decyzjami podpisują się konkretne osoby - każdy członek "Solidarności" w zakładzie wie, jak duże ma to znaczenie dla wiarygodności Związku i skuteczności jego działania. W wielu zakładach odbywają się systematycznie spotkania, praktycznie otwarte dla wszystkich pracowników, organizowane są wiece, a na tablicach informacyjnych wywieszają się materiały do niedawna kolportowane w ścisłej konspiracji. /.../ Sprawą bardzo ważną - co podkreślałem wielokrotnie - było zrekompensowanie strajkującym strat wynikłych z ich udziału w strajkach. Udało się to "S" po raz pierwszy w jej historii. Ma to kapitalne znaczenie psychologiczne. "S" jest uczestnikiem międzynarodowego demokratycznego ruchu związkowego. /.../ Rok zakończyliśmy sukcesami niezwykle spektakularnymi i efektownymi: debata telew. z udziałem Wałęsy i jego triumfalna wizyta w Paryżu. /.../

/ROZWAGA I SOLIDARNOŚĆ. Stocznia Gdańska, nr 108, 31.12.1988/

GDZIE SIĘ PODZIAŁO 10 MILIONÓW?

Gdzie jest ponad 400-tysięczny region Wielkopolska? Czy ta niewielka grupka kilkunastu, może kilkudziesięciu tysięcy zadeklarowanych członków NSZZ "S" w poznańskim to wszystko, na co nas stać po 7-miu latach od 13-go grudnia 1981? Fabryka - mit, jedna z "twierdz" Solidarności - HCP - zrzesza już ok. 20% załogi. Lepiej jest na uczelniach, zwłaszcza na UAM, gdzie do "S" przynależą ponad 700 pracowników, powstają koła wydziałowe i instytutowe /najsilniejsze na fizyce, geografii, polonistyce/. Zdecydowanie od normy odbiega Instytut Historii, gdzie na około stu pracowników do "S" należy 4-ch. Rozpoczęto konkretną działalność, zbierze się składki w wysokości 1% pensji. Szczególną aktywność wykazują młodzi pracownicy nauki, byli członkowie NZS i działacze samorządów. Nieco wolniej i ostrożniej odradza się i ujawnia "S" na innych uczelniach - Politechnice, AR i AM. /.../ Musimy sobie otwarcie powiedzieć - jesteśmy MNIEJSZOŚCIĄ i nie musimy się z tego powodu wstydzić. Kraj, większość społeczeństwa nie chce się czynnie angażować po stronie opozycji. Mimo niewątpliwiej sympatii, jakiej możemy się spodziewać od dużej części społeczeństwa, związek, nawet po relegalizacji nie będzie liczny tak jak kiedyś. W tej chwili wielu ludzi dokładnie wie, czemu nie wstąpią do "S" - powodem nie zawsze jest strach. Postępuje proces zróżnicowania społeczeństwa i opozycji. /.../

/PRZEGLĄD POZNAŃSKI, nr 15, 19.12.1988/

PRZYJDZIE KIEDYŚ WALCZYĆ I UMIERAĆ - mówi Kornel Morawiecki

GP: A jak Pan widzi sens i szanse porozumienia narodowego przy okrągłym stole?

KK: Nie obiecuję sobie niczego po wynikach okrągłego stołu. W wypowiedzi pt. "Nie grać z szulerami" napisałem wprost: Lepiej się z takich rozmów w porę wycofać. Mam zamiar przygotować peñniejszą ocenę polityki Związku w cieniu okrągłego stołu. Jedy-nym zyskiem byłby szeroki ruch podejmowania jawnych form działania. To oni zaakceptują, tak jak musieli uznać fakt istnienia

prasy niezależnej i dostosować do tego swoją propagandę, po-
luzować cenzurę.

GP: Jest też możliwy taki rozwój wydarzeń, że presja społeczna pójdzie w kierunku doraźnych żądań płacowych, bytowych.

KM: Młode pokolenie będzie chciało pokazać siebie. Wciąż "S" jest jego jedynym, najbliższym ideałem. Również dla naszej organizacji "S" jest żywym ruchem, a nie świątecznym gestem czy rytualną pamiętką, jak to gdzieś już napisano. Młodzi ludzie jednak czują, że sama "S" nie wystarczy. Widąc postępujące młodego. Walka nie będzie o kielbasę. W programie SW rozwój sytuacji dzielimy z grubsza na fazy. Jesteśmy w końcowym etapie fazy wymuszanych reform. W następnej fazie władza komunistyczna musi się zgodzić na "S", samorządność, musi oddzielić gospodarkę od polityki. Dopiero w trzeciej fazie nastanie pełna demokracja. Te zmiany to sprawa już prawdopodobnie jeszcze XI wieku. Ale uważam, że tego się nie wygada, przyjdzie kiedyś o to walczyć i umierać. Trzeba mieć świadomość, że bez takiej determinacji komuniści nie ustąpią. Demokracji nie uzyska się przy żadnym stole: okrągłym czy kanciastym. Komuniści nie mają już żadnej ideologicznej legitymizacji: ani że są moralnie czystszy, ani że budują coś lepszego. Zostaje im siła. Przechodzą na normalną dyktaturę. /.../

/GAZETA PODLASKA, nr 25/26 [41/42], 25.12.1988/

REFORMOWAĆ SYSTEM CZY OBALIĆ?

Tajne pertraktacje prowadzone pomiędzy władzami PRL a środowiskami opozycyjnymi skupionymi wokół osoby Lecha Wałęsy doprowadzą najpewniej do ponownego złożenia okrągłego stołu. Jego jesienny upadek spowodował obniżenie prestiżu Wałęsy i pogorszenie się nastrojów społecznych. Władze musiały się zdecydować czy powrócić do metod stanu wojennego czy też wymyślić kolejne oszustwo. Wyjście Rakowskiego na pozycję jednego z liderów władzy zaowocowało realizacją jego taktyki, ujawnionej wcześniej w znanym memoriale, tj. wyizolowanie twardego jądra opozycji od opozycji konstruktywnej, która posłuży do ustabilizowania sytuacji w PRL i zaprzęgnięciu społeczeństwa do realizacji kolejnego etapu reformy. Wymyślono więc pojedynek telewizyjny Wałęsa-Miodowicz i zezwolono Wałęsie na wyjazd do Paryża. Urban skomentował to, chyba szczerze, że Wałęsa "wpadł w pułapkę zastawioną przez władze, w pułapkę porozumienia".

Taktyka Rakowskiego wymaga postawienia wyraźnej granicy pomiędzy opozycją konstruktywną /dobrą i przydatną/ i niekonstruktywną, która jest szkodliwa i którą należy wyeliminować. Stąd też jak wyraził się Ryszard Wojna "władze są zainteresowane wzmacnianiem, a nie osłabianiem autorytetu swych przeciwników-partnerów. Ten autorytet będzie im potrzebny przy przenoszeniu porozumień zawartych przy okrągłym stole w ich własne środowiska". /.../

Bogdan Zaręba
/SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA, nr1/196, 8-22.1.1989/

MOIM ZDANIEM

Powstanie kódkiego Międzyzakładowego Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" powitałem z nadzieją, że w końcu i w naszym mieście ruszy działalność związkowa i to taka, która będzie widoczna gołym okiem w przedsiębiorstwach. Albowiem czas ku temu najwyższy, żeby kódkscy związkowcy, korzystając z istniejących możliwości, rozpoczęli działalność występując w obronie interesów pracowniczych, przedstawiając dyrekcji własne programy rozwiązania niektórych zakładowych problemów. /.../

Tymczasem MKO usiłuje rozwiązać problem dwuwładzy w regionie. Wydano na tę okoliczność apel do Wałęsy, przedstawiciele MKO w

celu przedstawienia konfliktu pomiędzy Łódzkimi przywódcami "pojechali do przewodniczącego Związku, który uchylił się od arbitrażu stwierdzając, że podobna sytuacja istnieje w innych regionach, a nie pora na rozwiązania personalne, gdy podzielnosc wymaga zdecydowanych dzialan, ale na nieco innych frontach. Na tym uplynal pierwszy miesiac dzialalnosci nowej struktury.

Mimo nieudanych prob mediacji pomiedzy zwaznionymi przywódcami regionu i braku reakcji ze strony Walęsy, MKO brnie nadal w ten spór. Na jednym z ostatnich zebrań rozpocząto rozważania nad przeprowadzeniem w regionie nowych wyborów. Miną nastepne miesiace a MKO nie będzie miało czasu na autentyczną dzialalnosc w zakładach. /.../

Moim zdaniem MKO przejęło styl pracy od istniejących Łódzkich struktur RKW i Prezydium Zarządu. Będzie więc organizować zebrańia, wydawać oświadczenia i apele, które za miesiac lub dwa niktogo już nie będą interesować. /.../ Rut.
/BIULETYN ŁÓDZKI, nr 127, 30.11.1988/

POLITYKA PŁACOWA W HUCIE KATOWICE

Nie od dzisiaz wiadomo, że system płac i premiowania w Hucie jest identyczny, jak system obowiązujący w całym kraju i nierozzerwalnie związany on jest z sytuacją polityczną panującą w obecnej chwili.

W maju, gdy wybuchły strajki, u nas zaczęto nagle zmieniać angaże, dające każdemu po kilka - kilkanaście złotych na stawce. Zaczęto wypłacać premie. Akcja odbyła się szybko, pracowano w nocy. Zabraćto drukczków na angaże, więc uruchomiono drukarki komputerowe. Wielu z nas dostało właśnie takie angaże w postaci wydruków komputerowych.

Strajki sierpniowe też spowodowały, że do naszych kieszeni zaczęły napływać pieniądze w postaci tzw. premii. Obecnie nastąpiła znowu zmiana angaży - po decyzji zamknięcia Stoczni Gdańskiej - parę złotych na stawce, jakaś premia. Wszystko to w jednym celu - za pieniądze kupić bierność pracowników. Taktyka stara jak pieniądze i - trzeba przyznać - w sprzyjających okolicznościach dająca efekty. /.../

Pierwsza z podstawowych, to brak systemu finansowego który by uwzględniał zapłatę za pracę wykonywaną na danym stanowisku. Każdy zainteresowany pracownik powinien wiedzieć, że np. na stanowisku garowego zarabia tyle a tyle, nagrzewnicowy tyle a tyle, operator mostka, suwnicowy tyle a tyle. Jest to jeden z podstawowych czynników stabilizujących załogę zakładu: daje pracownikowi pewność, że za jego plecami nieuczciwy majster, kierownik nie preferuje swego pupilka. /.../

Drugi czynnik to tworzenie sztucznych podziałów pomiedzy pracownikami. W jaki sposób - służyć przykładami. Narzucenie wszystkim, kierownikom, mistrzom, jednakowego współczynnika urlopowego, nie daje im swobody w decydowaniu co do wysokości zatrudnienia..

Czynnik trzeci; brygadzysta jest to funkcja, którą pracownik pełni okresowo. /.../ Brygadzysta, który nie zgadza się z przełożonym, może zrezygnować z funkcji, tracąc tylko dodatek. A dzisiaz? Dzisiaj traciłby 20 - 30 złotych, gdyż stawka, a nie dodatkim funkcyjnym honoruje się brygadzystę. /.../ Osiągnięto dwa cele. Mniejszą lub większą uległość całej rzeszy brygadzystów i co nie mniej ważne, tajoną lub nie, zawiść pracowników, którzy posiadają te same umiejętności, kwalifikacje co brygadzysta.

Czwarta sprawa. Nasza "kochana" administracja. Chcę zwrócić uwagę na jeden problem. Milanowicie, znaczna część osób pracujących w tym dziale ma świadomość swej tzw. niepełnowartościowości zawodowej. Nie dziwny się więc, że ta grupa osób jest najbardziej uległą, ba, zastraszoną. /.../ Marek.

/WOLNY ZWIĄZKOWIEC, nr 11/88/

HISTORIA ŻÓŁTEJ CIŻEMKI

Pierwszy dzień strajku.

Strajk rozpoczyna się od M.S.W. Generał Kiszczak rzuca w pewnym momencie telefonem o ścianę. -Dość! Już nie mam siły z nimi gadać! Zrywamy rozmowy, wysuwamy swoje postulaty i przestajemy rządzić. Słowo: strajk! Zobaczymy co teraz zrobią te bubki z opozycji. /.../ Wico na korytarzu. Proklamowano strajk i wybrano Ministerialny Komitet Strajkowy /MKS/ Jakiś pułkownik z kontrwywiadu próbuje apelować do rozgorączkowanego tłumu milicjantów. "Powróćcie do pracy! Pamiętajcie, że ciąży na nas olbrzymia odpowiedzialność. Tłumy obywateli czekają w coraz dłuższych kolejkach na przesłuchanie! Tysiące mieszkańców nie zostało jeszcze przeszukanych, nie wszystkich jeszcze zamknięto i nie wszystkich jeszcze powieszono. Swoją społeczną postawą powiększacie straty naszego resortu w tych dziedzinach, nie dajecie nam szans walki z resortami w innych krajach!" Pułkownik nie może skończyć, wypychają go brutalnie poza główne drzwi ministerstwa. /.../ Po pożądniu dotarł do MSW gen. Hermaszewski i oświadczył krótko: "MON stoi. Jesteśmy z wami." Tego samego dnia wieczorem do siedziby MSW dotarło wielu doradców oraz wiele osób wspomagających strajk, w tym między innymi Jan Pietrzak śpiewający rządowe piosenki strajkowe i Józef Glomp /po brawurowej ucieczce z episkopatu/, który przyniósł walczącym towarzyszom pocieszenie i błogosławieństwo pochoju. /.../

Drugi dzień strajku.

Fali buntu nie udaje się opozycji zatrzymać. Do strajku przyłącza się Komitet Centralny, potężne Ministerstwo Przemysłu, Ministerstwo Komunikacji, następnie /podejrzanie ochoczo/ Ministerstwo Finansów. /.../

Siódmy dzień strajku.

W sejmie rozłam. Większa część posłów jest zdecydowanie za strajkiem, kilkunastu posłów jest przeciwko, duża grupa się waha. Rozgardiasz. Nikt nie panuje nad sytuacją. Partyjni smarują sprayami antyopozycyjne napisy. Sala obrad przypomina metro w Nowym Jorku. Nagle gmach sejmu przy ulicy Wiejskiej staje w płomieniach. Podpala go Aleksander Krawczuk, który oświadcza, że Neon na jego miejscu zrobiłby to samo.

Ósmy dzień strajku.

/.../ W "Radiu Moskwa" wywiad z gen. Jaruzelskim, który wspomaga strajkujących: "Przechodzę przez płot omijając opozycyjne bojówki, niosę żywność strajkującym i nowe zapasy legitymacji partyjnych, rozrzucam też strajkową bibułę po mieście, ostatnio złapano mnie w tramwaju... płaciłem z tego powodu kolegium, ale wierzę w zwycięstwo..." /.../

Dziesiąty dzień strajku.... Tysiąc pięćset dwudziesty drugi dzień strajku.

Władza strajkuje nadal. "Dziś przyłączyła się do nich ambasada radziecka. Władza poprosił o azyl polityczny w Czechosłowacji. Życie nabrało rumieńców. Złotówka kosztuje na czarnym rynku trzy dolary. Udzielamy pierwszej pożyczki Japończykom. Przybywają do Polski pierwsze grupy emigrantów z USA. Strajk władzy trwa.

Krzysiek Skiba

/WOLNY WROCLAW, nr 2/

Za dobór tekstów oraz poczynione skróty odpowiada redakcja SIS-NAI

SERWIS INFORMACYJNY RUCHU "WOLNOŚĆ I POKÓJ"

akcje specjalne akcje specjalne akcje specjalne akcje specjalne

UWOLNIĆ WOJTKA JANKOWSKIEGO !!!

KATOWICE

25 I około południa trzech uczestników Ruchu "Wolność i Pokój" ze Śląska weszło na dach Supersamu i rozwinęło transparenty "Uwolnić Wojtkę Jankowskiego", "Uwolnić Janka Tomasiewicza". MO zatrzymała demonstrujących na 48 godzin.

WARSZAWA

27 I o godz. 13,30 trzech uczestników "WiP"; MAREK KURZYŃCZAK, PRZEMYSŁAW MIGAŁA z Krakowa i JAROSŁAW GULA z Warszawy weszło do Ministerstwa Sprawiedliwości i z okien budynku wywiesiło transparenty: "Warunkiem obrad 'okrągłego stołu' uwolnienie więźniów politycznych" i "Uwolnić Wojtkę Jankowskiego" podpisane przez Ruch "WiP". Z okien budynku wyrzucono także 500 ulotek domagających się uwolnienia Jankowskiego. Akcja ta wywołała duży popłoch wśród urzędników, którzy wybiegli przed gmach, by wybierać wszystkie ulotki. Niektórzy z nich wchodzili nawet na drzewa, aby ściągnąć zawieszane tam ulotki oraz polewali drzewa wodą, gdy nie mogli dosięgnąć wyższych gałęzi. "WiP"-owców zatrzymano po kilkunastu minutach i osadzono w sresztach na 30 godzin.

WROCŁAW

27 I o godz. 15,30 grupa 20 uczestników Ruchu "WiP" z Wrocławia przeszła przez centrum miasta ulicą Świdnicką do Rynku. Niosąc transparenty: "KOLEGIA DO SPRAW WYKROCZEŃ PEŁNE WYKROCZEŃ" oraz "UWOLNIĆ WOJTKA JANKOWSKIEGO". Po drodze rozdano ok. 3 000 ulotek. Po 30 minutach urządzono wiec pod Pręgierzem na Rynku, na którym poinformowano zebranych, że akcja "WiP" ma na celu zlikwidowanie kolegiów d.s. wykroczeń oraz uwolnienie osób niesłusznie aresztowanych.

Demonstracja ta zakończyła wrocławski Tydzień Kolegiów d.s. Wykroczeń, który trwał od 18 I do 25 I. Uczestnicy "WiP" codziennie przychodzili na kolegia i sprawdzali czy przebiegają one w sposób prawny, a oskarżeni znają przysługujące im prawa.

26 I WROCŁAW - Oświadczenie w sprawie kolegiów

"Zorganizowany przez Ruch "Wolność i Pokój" przy współudziale Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "S" Tydzień Kolegiów d.s. Wykroczeń przyniósł wiele dowodów na to, że są one miejscem nagminnego łamania w PRL przepisów i naruszania praw człowieka. Codzienna praktyką jest niedochowywanie terminów przysługujących obwinionym na przygotowanie się do rozprawy. Bez uzgodnienia naruszana jest zasada jawności rozprawy. Maciej Izdebski, Maciej Formanek i Marek Szwarc zostali wyproszeni z kolegiów bez podania powodów. Często jest nieuzasadniona ingerencja oskarżyciela - funkcjonariusza MO lub SB - w tok rozprawy.

SI "WIP"

Uniemożliwia się, wbrew obowiązującym przepisom, notowanie. Protokoły nie odzwierciedlają wyjaśnień obwinionych, nie są w nich notowane ich wnioski, wstrzymuje się wprowadzenie przez oskarżonych wniosków dowodowych, sugerując nawet nie raz, że nie mają do tego prawa. Nie stosuje się w praktyce domniemania niewinności. Oskarżeni nie są pouczeni o prawie do odmowy wyjaśnień, obrony i innych przysługujących im uprawnieniach. Nagminnie wykorzystuje się niewiedzę obwinionych. Zdarza się, że uniemożliwia się im złożenie odwołania. Składy kolegiów wywierają presję na obwinionego, by przyznał się do winy. Kolegia są całkowicie dyspozycyjne wobec oskarżyciela publicznego, którym zwykle jest MO. Szczególnie drastycznym przypadkiem jest wykorzystanie kolegium przeciwko Annie Paściak, która została bezprawnie usunięta z pracy i pobita przez milicję. Na podstawie naszej obserwacji uważamy, że kolegia powinny zostać zlikwidowane, a sprawy przez nie rozstrzygane dotychczas należy poddać jurysdykcji sądu. Szczególny sprzeciw budzi prawo kolegium do karania aresztem. Tym bardziej zatem żądamy wypuszczenia na wolność Wojciecha JANKOWSKIEGO, uczestnika Ruchu "Wolność i Pokój".

Podpisało 17 osób "WIP" - Wrocław

GDĄŃSK

Ruch "WIP" "adoptował" trójkę aresztowanych uczestników czeskiego Niezależnego Ruchu Pokojowego NMS - Hanę Marvanovą, Tomaša Dvořaka i Luboša Vydrę.